Nr. 57 (z dod. por.). Dnia 26 lutego. Czwartek. Dnia 14 (26) lutego 1891 r.

PRENUMERATA
Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY PIERWSZY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

Redakcja Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji nr. 268. — Telefon Administr. 517.

— W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne wotywy w kościołach:

Opieki św. Józefa (panien wizytek), ku uczczeniu męki Chrystusa Pana, z wystawieniem N. Sakramentu, o godz. 9-ej zrana;

archikatedralnym św. Jana, w kaplicy Pana Jezusa, o godz. 9-ej zrana;

św. Trójcy (po-trynitarskim), przed ołtarzem Pana Jezusa Nazareńskiego, ku uczczeniu męki Pana Jezusa, o godz. 9½ zrana, poczem podawany będzie do ucałowania relikwjarz z drzewem Krzyża św.;

św. Ducha (po-paulińskim), ku czci N. Panny Marji Częstochowskiej i przed Jej ołtarzem, o godzinie 9-ej zrana—i

św. Anny (po-bernardyńskim), ku czci św. Bałdzimierza, patrona kowali, o godz. 10-ej zrana.

— W dniu jutrzejszym, o godz. 4-ej po południu, odprawione zostaną trrzecie nabożeństwa pasyjne w następujących kościołach: św. Jacka (po-dominikańskim), św. Anny (po-bernardyńskim), oraz św. Antoniego (po-reformackim), gdzie odbędzie się rozważanie stacyj męki Zbawiciela.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Prasa angielska milczała dotąd o wiadomem naprężeniu stosunków pomiędzy cesarzem Wilhelmem i doradzcą jego ojców, ks. Bismarkiem. Od kilku dni dopiero podniesiono nad Tamizą ten spór, dotąd ujawniający się echem prasy, do rzędu kwestyj politycznych. Przedewszystkiem zajęły się nią ministerjalna *Morningpost*, tudzież wszecheuropejski organ City, *Times*. Pierwsza wyraża zdanie, że nawet ks. Bismark poddać się musi powszechnemu prawidłu życia socjalnego, które orzeka, że nikt nie jest absolutnie potrzebnym dla rozwoju organizmu państwowego. Gdyby kierunek spraw państwa, po ustąpieniu ks. Bismarka, dał dowody słabości, natenczas powrót jego do władzy byłby rzeczą kilku miesięcy. Ale cesarz Wilhelm silnym się czuje w sobie i w swoich doradzcach Niema stopnia niezadowolenia, któryby zdołał zmienić politykę, jaką obrał i z widocznym skutkiem prowadzi. Dlatego usiłowania ks. Bismarka, aby powrót do władzy wymusić, sprowadziłyby tylko katastrofę. Każdy szczery przyjaciel Niemiec pragnąć powinien, aby ks. Bismark co rychlej zaniechał walki, w której wszystko utracić, a nic zyskać nie może.

Times sądzi, że istotna wielkość dawniejszych czynów historycznych ks. Bismarka powinna powstrzymać go od kroków małodusznych, na jakie sobie pozwolić mogą snadnie ludzie mniejsi. Jeżeli zaś sumienie i patrjotyzm nakazują mu—jak powiada—krytykować dzisiejszy kierunek polityczny rządu, natenczas niechaj pozwoli się wybrać do parlamentu rzeszy i niechaj podniesie gromki głos swój osobiście bez pomocy publicystycznych anonimów.

Na wiosnę przygotowywa się kilka nowych wypraw do głębi Afryki pod flagą niemiecką. Dr. Karol Peters, najpopularniejszy dzisiaj z eksploratorów afrykańskich, zapowiada, aczkolwiek bez ściślej oznaczonego dotąd celu, wyprawy po nowe „złote runa" kolonjalne; major Wissman, którego funkcje komisarskie kończą się z dniem objęcia rządów „niemieckiej wschodnio - afrykańskiej kolonji koronnej" przez przyszłego gubernatora jeneralnego, barona Sodena, w d. 1-ym kwietnia, nosi się z myślą wyprawy nad jezioro Wiktorja Nyanza, a i Emin basza, odwołany przez Wissmana i podążający z powrotem na wybrzeża zanzibarskie, puści się raz jeszcze do serca Afryki, zapewne w kierunku jeziora Tanganyika.

Dzienniki włoskie poświęcają ciepłe nekrologi zmarłemu przed kilkoma dniami senatorowi Maglianiemu; powszechnie przyznają mu talent pierwszorzędnego finansisty. Baron Agostino Magliani był najdługoletniejszym ministrem finansów, jakiego posiadały Włochy. Po raz pierwszy objął rzeczoną tekę w d. 26-ym grudnia 1877-go r. i piastował ją do d. 24-go marca 1878-go r., powtórnie od d. 19-go grudnia 1878-go do d. 15-go lipca 1879-go r.; obydwa te krótkie okresy urzędowania stanowiły dlań szkołę przygotowawczą: przypadły one na chwilę przejściową i dlatego, wiążąc się z burzami parlamentarnemi ściśle politycznej natury, trwały krótko. Był to czas krystalizowania się nowego systemu: lewica wydarła świeżo władzę starej, historycznej prawicy, która zjednoczyła Włochy. Upadł Minghetti, rodzili się Depretis, Mancini, Crispi i wszyscy „nowi".

Dopiero gdy w r. 1879-ym stosunki ukształtowały się już i stężały, Magliani rozpoczął właściwą swoją misję odrodzenia rozprzęgłych finansów włoskich. Objąwszy tekę w listopadzie 1879-go r. dzierżył ją przez całych lat dziewięć i z gabinetu Depretisa przeszedł do nowego ministerjum Crispiego. Usunął on zupełnie niedobory budżetowe, a jeżeli w ostatnich latach rządów jego dawne widmo niedoboru pojawiło się znowu z grozą na czole, to była wina nie gospodarstwa Maglianiego, ale podniesienia siły militarnej Włoch, będącego następstwem przystąpienia tychże do potrójnego przymierza. Przed rokiem po raz ostatni słyszano w Europie o schorzałym i chylącym się do upadku Maglianim. Zamierzał on wraz z Tajanim stanąć na czele opozycji południowców przeciw Crispiemu, ale kombinacja rozbiła się wówczas.

Norweski gabinet zachowawczy Stanga, który w d. 2-im lipca 1890-go objął rządy po ustąpieniu gabinetu liberalnego Sverdrupa, podał się do dymisji wskutek uchwały storthingu w Chrystjanji, którą

Z TEATRU.

Ze wszystkich tragedyj Szekspira, historja uzurpatora tronu Szkocji, mordercy i okrutnika Makbeta, jest najlepiej zbadanem dziełem scenicznem. Hamlet stać może wyżej wielostronnością zagadnień wszechludzkich, jakie porusza. Król Lear bardziej wzrusza majestatem niedoli, ale dla sceny arcydziełem budowy dramatycznej zawsze Makbeth pozostanie.

Zjawisko nadprzyrodzone czarownic tak łatwo daje się oddzielić od całości, albo raczej tak snadnie widz podstawia sobie za nie pierwszy lepszy motyw psychologiczny, podniecający nieokiełznaną ambicję i żądzę władzy Makbeta, że już potem przy naturalnym rozwoju akcji może o tym pierwszym powodzie, popychającym Makbeta na drogę zbrodni, zupełnie zapomnieć. A dalej, ile jest prawdy, ile genjalnej intuicji w owej historji okrutnika Makbeta, która tyle razy powtórzyła się w dziejach świata. Był dzielnym rycerzem; męztwo jego nagrodzono pierwszemi w kraju dostojeństwami. Dostał godność i dobra Jana Kawdora i Glaniusa, marzy o koronie. Zdobył koronę morderstwem, spłacając ciosem sztyletu dług wdzięczności swemu władzcy i dobroczyńcy, Dunkanowi.

Raz na fatalnej pochyłości zawodów stacza się w przepaść krwawą, aby się utrzymać przy władzy. Rządzi mieczem, katuje i zabija, bo to nieunikniona konsekwencja pierwszej zbrodni. Taki człowiek nie mógłby panować spokojnie; gdy przeszkody na drodze do tronu usunął mordem, musi myśleć o zachowaniu korony dla swoich potomków i znowu w interesie dynastji zalewa kraj potokami krwi, aby wytępić tych wszystkich, którzyby lepsze prawa do tronu przeciwstawić jemu, czy jego następcom chcieli. Wszedł w zaczarowane koło prawdziwie; poszedł piekielnym gościńcem, z którego nie ma wyjścia, chyba, że większa siła opór mu stawi, że Makduf dzielną dłonią pokona tygrysa, dyszącego krwią.

Do rozwoju tragicznej akcji, tak głęboko prawdziwej, tak niesłychanie konsekwentnej, że w najdrobniejszych szczegółach niewyczerpany materjał studjów psychologicznych stanowićby mogła. Szekspir użył tylko dwóch czynników, po za Makbetem stojących: nadprzyrodzonego zjawiska, a które go na drogę pożądań popchnęło władzy, które zresztą mogłoby być tylko wytworem jego rozbudzonej w danym kierunku imaginacji i drugiego: wspólnika ambitnych planów i podżegacza do pierwszej zbrodni, jego żonę Lady Makbet.

Ta kobieta sama o sobie mówi, że niema w niej nic niewiasty; mąż jest w niej i to mąż okrutny. A jednak i tu trzeba podziwiać właśnie genjalność Szekspira. Lady Makbet upada pod własną słabością. Nie miała siły męża wobec dokonanej zbrodni, wyrzuty sumienia zabiły ją. Niezmyte plamy krwi tygrysa męża podniecają do nowych zbrodni, kobietę choć wyrodną duszą. Siła ginie od siły, Makbeta zabija Makduf; znieważony pierwiastek praw moralnych w kobiecie gryzie ją wyrzutem i dobija obłędem. Kara stokroć straszniejsza dla wynaturzonej niewiasty, niż dla zbrodniczego męża; ten ginie od miecza, którym walczył, ją zabija sumienie, któremu przeczyła.

To też lady Makbet należy do najtragiczniejszych typów kobiecych w literaturze dramatycznej wszechświata, a żaden z Szekspirowskich nawet pod względem siły równać się z nią nie może. Dla postawienia obok niej kogoś jej godnego, chybaby po Eurypidesa Hekubę sięgnąć przyszło, a i ta jeszcze nie rozwija, tak strasznej grozy w całości utworu, jak lady Makbet w jednej scenie somnambulizmu.

Że pani Modrzejewska tę scenę znakomicie grać będzie, o tem nie wątpiłem, bo też lady Makbet, jest już właśnie tylko cierpiącą kobietą, zwyciężoną, przekonaną o swojej niemocy. Trzeba tu liryzmu i łez; twarzy bolesnej i z serca płynących jęków rozpaczy. W tem wszystkiem pani Modrzejewska była zawsze mistrzynią. Pozy dramatyczne i tragiczne, przedstawiały również zawsze najwdzięczniejsze pole wrodzonej dystynkcji i estetycznego instynktu artystki. Ale takiej siły, takiej szerokości i energji giestu, takiego głosu utrzymanego ciągle w nizkich tonach przy rozmyślnie szorstkiej wibracji, charakteryzującej okrucieństwo i ambitne żądzę zbrodniarki, na to przyznaję, żem nie przypuszczał, aby pani Modrzejewska się zdobyła.

Artystka, w której przedewszystkiem uderza owa niezrównana kobiecość, miękkość, wdzięk, liryzm, przerodziła się od razu, przy pierwszem wejściu Lady Makbet na scenę w potwora moralnego, tak naturze swojego talentu przeciwnego: Mówiła i grała, tak, jak gdyby całe życie tylko Meduzy, Elżbiety lub Herodyady miała w repertuarze.

Czy ta rola jest tylko dorywczym eksperymentem różnostronności talentu pani Modrzejewskiej, nie wiem, tak jak przesądzać nie mogę, czy mogłaby znakomita artystka utrzymać długo i ton mowy sztuczny i szorstkość urywanych giestów i wreszcie wyraz oczu zmieniony, oschły i zimny, boć lady Makbet ma tylko dwie sceny z mężem przed zbrodnią; ale że taka, jaką jest ta nowa kreacja naszego gościa jest również arcydziełem w swoim rodzaju, to nie ulega kwestji i dopiero po widzeniu jej pojmuję, że rolę względnie mniejszą pani Modrzejewska na swój benefis wybrała. Jej Lady Makbet jest istotnie wspaniałą i elektryzująco też działa na publiczność.

Wczoraj, po kilku wyrazach artystki, ręce wszystkich prawie bezwiednie złożyły się do grzmiącego oklasku. Publiczność odczuła odrazu, że ma przed sobą coś niezwykłego, wyjątkową produkcję talentu i inteligencji, wobec której nie brawem konwencjonalnem witała gościa, ale hołd składała wielkiej sztuce aktorskiej.

Ponieważ jeszcze raz o przedstawieniu „Makbeta" przy benefisie pani Modrzejewskiej pisać mi przyjdzie, nateraz nie rozbieram ani gry p. Ładnowskiego w tytułowej roli, ani pracy innych artystów.

W niedzielę nieznaną dotąd Lady Makbet zobaczcie, a potem pomówimy jeszcze o niej i o przedstawieniu.

Kazimierz Zalewski.

uważano za ukryty zamach przeciw unji państwowej ze Szwecją. Norwegja nie posiada własnej reprezentacji dyplomatycznej za granicą, ani swojego ministra spraw zewnętrznych. Sprawy wspólne z zakresu dyplomacji i polityki zewnętrznej zjednoczonego państwa Skandynawskiego, załatwia rada stanu w Sztokholmie obradująca pod przewodnictwem samego króla, a złożona z trzech ministrów szwedzkich i prezesa sztokholmskiej sekcji ministerjum norweskiego. Wiadomo, że trzech członków gabinetu norweskiego urzęduje przy królu w Sztokholmie, reszta w Chrystjanji.

Opozycja liberalno-demokratyczna w Norwegji pragnie posiadać w Chrystjanji własnego narodowego ministra spraw zewnętrznych i odrzuciła dlatego, jak można wnioskować z depesz, projekt rządowy, który na mocy kompromisu zawartego w r. 1885-ym z Sverdrupem, pomnażał liczbę norweskich członków owej wspólnej sztokholmskiej rady stanu z jednego na trzech. To ustępstwo nie wystarczało patrjotom Chrystjanji; na razie gabinet Stanga uczuł się wypchniętym z kozła, a król zmuszony powierzyć misję utworzenia nowego rządu przedstawicielowi opozycji.

Br. Z.

Wystawa nasion i produktów gospodarskich.

I.

Przystępując do opisu tegorocznej wystawy nasion w Muzeum, musimy położyć nacisk na jedną, bardzo ważną okoliczność, mianowicie na nieprzyjazne warunki, w jakich produkcja rolna u nas już od dwóch lat pozostaje.

Rok 1889-ty odznaczył się zupełnym nieurodzajem.

W skutek atmosferycznych wpływów w ciągu wiosny i lata roku 1890-go, na całej przestrzeni kraju od Dniepru i Dźwiny do Warty, wydajność ziarna była bardzo mała. Skutkiem tego, nasiona zbóż w obu tych latach dalekiemi były od tego stopnia dorodności, jakiego przy starannej uprawie należało się spodziewać i nadzieje rolników wystawców znowu zawiedzionemi zostały.

Usiłowania stosunkowo szczupłej liczby wystawców, którzy w zaciętej walce z siłą wyższą, robili co mogli, aby dać na wystawę ziarno, jeśli nie odznaczające się dorodnością i wagą, to przynajmniej celujące dokładnością oczyszczenia i wysokim procentem siły kiełkowania, prawie bez wyjątku, udały się.

Rozmaite odmiany pszenicy ozimej przedstawili następujący wystawcy: pp. M. Bełdowski z Szostakowa (gub. Suwalska, pow. kalwaryjski); R. Berner z Sierzchowa (pow. nieszawski) sandomierkę; hr. E. Chrapowicki z Lachnowa (gub. grodzieńska) t. zw. „Lachnówkę"; G. Godlewski z Kosk (gub. łomżyńska, pow. ostrowski) pszenicę sybirską i „Victoria"; K. Górecki z Zaborowa (gub. płocka, pow. płoński) pszenicę bez specjalnej nazwy, uprawianą na miejscu od lat dwudziestu; W. Kotarbiński z Równego (gub. warszawska, pow. radzymiński) pszenicę Frankenstein; Wł. Kozłowski z Dębowej-Góry (gub. warszawska, pow. skierniewicki) pszenicę kostromkę; hr. L. Krasiński z Ursynowa pod Warszawą, sandomierkę „Calais", sprowadzoną z Francji w r. 1886-ym, amerykańską czerwoną, sprowadzoną z Ameryki w r. 1889-ym, kostromkę i Banatkę z dóbr Moczydłów; L. Kronenberg z Brzezia (gub. warszawska) pszenicę „Champion"; A. Lenartowicz ze Złotej, (gub. radomska pow. sandomierski) sandomierkę typową, białą w czerwonej plewie; Ołdakowski z Żeromina (gub. łomżyńska, pow. pułtuski) pszenicę bez specjalnej nazwy; hr. A. Potocka z Wilanowa: pszenicę Frankenstein z folw. Służewca, kostromkę z folw. Paluch, Banatkę z Wilanowa; K. Śliwowski ze Skordjowa (gub. lubelska, pow. chełmski) pszenicę puławkę (zwaną także kostromką, lubo pierwsza nazwa jest ze wszech miar właściwszą; sukcesorowie ś. p. Jana Zawiszy z Czubina (gub. warszawska, pow. błoński) pszenicę puławkę; J. S. Wydżga z Tuczemp (gub. lubelska pow. hrubieszowski) pszenicę ozimą bez specjalnej nazwy.

Pszenicę jarą wystawia tylko hr. L. Krasiński z Ursynowa, mianowicie dwie jej odmiany: „Girkę" i „Noe".

Wogóle, pszenica liczy 15-tu wystawców. Żyto „trzcinowe" i żyto „Correns'a" wystawił p. J. Górski z Woli Pękoszewskiej (gub. warszawska, st. Ruda Guzowska); p. Kotarbiński z Równego żyto probstejskie i hiszpańskie; p. Kozłowski żyto Bestehorn; hr. Krasiński żyto trzcinowe, probstejskie, Landstaedter, Blomeger; p. T. Łuniewski z Korytnicy (gub. Siedlecka, pow. węgrowski) żyto polskie; hr. A. Potocka żyto probstejskie ze Służewca, krzycę i egipskie z Wilanowa; p. K. Śliwowski, żyto Correns'a i azowskie; p. J. S. Wydżga, żyto ozime bez specjalnej nazwy. Razem ośmiu wystawców żyta.

Stanisław Rewieński.

Jenerał Booth w Berlinie.

W d. 23-im b. m. Berlin nowemu zupełnie dla siebie przyglądał się widowisku, albowiem w dniu tym „Armja zbawienia" pod wodzą naczelnika swego, Wilhelma Bootha, pierwsze walne odniosła w stolicy Niemiec zwycięztwo.

Jenerał przemawiał do wiernych „armji" i licznie zebranych profesorów w sali resursy na Coommandantenstrasse, a przemawiał z powodzeniem. Wśród profanów wielu przybyło jedynie z myślą ubawienia się kosztem ośmieszonej sekty, na której rachunek tyle już humoru po świecie wydano. Zawiedli się. Stanęła przed nimi wysoka postać starca, mimowolnie nakazująca szacunek, starca, który z taką siłą i uczuciem opowiadał słuchaczom o nędzy rozsianej po świecie, o gwałtownej potrzebie zaradzenia złemu, że ani oryginalny wygląd wiernych, ani uciążliwe, zdanie po zdaniu, tłumaczenie słów wodza z angielskiego na język niemiecki przez sztabowego kapitana armji Junkera, nie zdołało osłabić wrażenia i uśmiechu sprowadzić na usta niewiernym.

Słuchano jenerała z powagą i namaszczeniem nielada.

Na długo przed 4-tą, na którą to godzinę zapowiedziano posiedzenie, sala resursy wypełniła się po brzegi. W głębi jej, na osobnem wyniesieniu zgromadzili się nieliczni członkowie miejscowej armji, t. j. „garnizon" jej berliński: młodzi kadeci w czerwonych haftowanych kurtkach, z napisem, złotem wyszytym: „armja zbawienia"; kobiety w ciemnych sukniach, w czarnych kapeluszach, z wysuniętemi naprzód, wysokiemi brzegami, na nich wstążki również z napisem „armja zbawienia"; „oficerowie" w uniformach, zbliżonych wielce do mundurów, używanych w Niemczech przez urzędników pocztowych.

Na chwilę przed 4-tą, gromkim okrzykiem powitany przez członków armji, pojawił się na trybunie jenerał Booth i zajął miejsce na wyniesieniu w pobliżu niektórych sprawozdawców dziennikarskich.

Wysoka, pochylona nieco postać naczelnika „armji zbawienia", siwa broda i gęste siwe włosy, z gdzieniegdzie pozostałym jeszcze śladem czarnego ongi zarostu, ostre rysy, o dużym, silnie uwydatniającym się nosie i ruchliwych, świecących oczach, wszystko to razem zaraz na pierwszy rzut oka dawało obraz idealisty, szermierza religijnego, pełnego energji i zdolności.

Jenerał miał na sobie długi surdut z potrzebami, na czerwonobrunatnym kołnierzu błyszczały naszyte gwiazdy obok korony złotej, na rękawach zaś widniały czerwone krzyże.

Krótka modlitwa, przez jednego z oficerów wygłoszona, a której jenerał wraz z armją wysłuchali klęcząc, rozpoczęła uroczystość.

Z kolei podniósł się Booth i, stanąwszy w niewymuszonej pozie, lewą ręką oparty na stole, prawą włożywszy w kieszeń od spodni, rozpoczął mówić. Od zdania do zdania, a często wśród nich zatrzymywał się, podczas gdy kapitan sztabowy Junker słowa jego powtarzał w języku niemieckim. Jenerał mówi głosem ciepłym, stłumionym nieco, ale przejmującym. Jako mówca wyćwiczony w swej sztuce, każdy wyraz wygłaszał jasno, dobitnie, dla najdalszego zakątka sali wyraźnie. Unika patosu, zbytniego zapału i ozdobności stylu, mowy jego odznaczają się prostotą, spokojem, wzruszają jednak i przekonywają.

Rozwijał on plan swój, skierowany ku ulżeniu nędzy powszechnej. Odmalował obraz jej w Anglji i wyraził przypuszczenie, iż nędza ta w Niemczech rozmiarami nie dochodzi pierwszej.

„Tak głęboko—mówił—jak u nas w Anglji, tu u was upaść nie można. W Londynie żyje sto tysięcy ludzi, których mieszkaniem jest ulica, którzy zimą sypiają pod łukami mostów, latem zaś byle gdzie. A iluż takich, co wprawdzie nie żebrzą, nigdy wszakże sytemi nie byli, których życie jest poprostu zamieraniem zwolna. Policja londyńska zna dokładnie 85,000 zbrodniarzy, którzy naprzemian to kradną lub rozbijają, to za dokonane przestępstwa odsiadują kozę. Porządek społeczny, wzbogacający dziś bogatych jedynie, ubogich zaś zamieniający w żebraków, poważne wywołać może następstwa. Rząd angielski wydaje wprawdzie na ubogich 9 milj. funt. sterlingów rocznie, dobroczynność prywatna dostarcza 10 miljonów, wszystko to jednak nie przynosi żadnych rezultatów. Należy biednych nie na dzień jeden, nie na tydzień wspomagać, wspomagać się ich winno raz na zawsze."

Tu mówca z całą swobodą siada na rogu stołu, przepraszając zgromadzenie i tłumacząc się zbytniem zmęczeniem. Dnia poprzedniego w Szczecinie, a przedtem jeszcze w Hamburgu przemawiał, całą noc spędził w podróży, w Berlinie zaś od rana odwiedzali go dziennikarze; wreszcie wychodząc od siebie na zgromadzenie, przykrą bardzo telegrafem odebrał wiadomość od rodziny.

W dalszym ciągu mowy jenerał rozwijał znany czytelnikom naszym, na szerokie rozmiary osnuty plan zakładania trojakiego typu kolonij, któreby z czasem tamę położyły nędzy i zbrodni.

„W miastach—twierdził mówca—nie szukać nam środków na nędzę. Rolnictwo tylko może być źródłem odrodzenia się naszego społecznego. Gdy Bóg Adama i Ewę stworzył, osadził ich nie w fabryce, ale w ogrodzie, aby go uprawiali. Uprawa roli jest do dziś dnia rajem ludzkości. Nadmiar ludności miejskiej, uchodzić winien na pola i łąki. Anglja sama posiada jeszcze miljony, mianowicie 25 milj. akrów przestrzeni, które nigdy jeszcze nie widziały pługa. Nie znaczy to wszakże, aby się świat obchodzić miał bez telegrafów, telefonów, maszyn, jakkolwiek niektórzy sądzą, iż lepiejby się bez nich działo."

Na zakończenie Booth wyjaśnił związek „armji zbawienia", jako religijnej przedewszystkiem sekty, ale opartej na czynnej miłości bliźniego, z zagadnieniami społecznemi na dobie i przedstawił obraz rozwoju tejże armji.

„Dziś flaga armji zbawienia—rzekł z trjumfem—ponad 36-cioma unosi się krajami i kolonjami, 10,000 oficerów pod jej sztandarami stoi — i zewsząd wzywają jej ku sobie."

— No, no!—zawołał ktoś z tłumu, ale też na tem ograniczyły się objawy dobrego humoru, poważną myślą przejętych słuchaczów. Zresztą sam jenerał, w mowie swojej, od czasu do czasu, dowcipnych, weselszych, używając zwrotów, rozweselał audytorjum z własnej woli. Działo się to szczególniej, gdy mówił o sobie, o mniemanych swoich bogactwach, o zarzutach, czynionych mu, jakoby korzystał dla siebie ze składek na rzecz ogólną niesionych.

Booth zapewnił, iż składki na miejscu zebrane, przejdą na własność biedaków w Niemczech, którym w roku ubiegłym przecie armja zbawienia angielska 1,000 funtów sterlingów przesłała.

Udzielenie błogosławieństwa przez jenerała i krótka modlitwa, zamknęły uroczystość.

Ciekawi, a obecni jej profani, przekonali się, iż wyszydzany do tej pory naczelnik armji zbawienia, ze wszech miar godnym szacunku jest człowiekiem, który na szlachetnej drodze, ku szlachetnym celom idąc, niemało już dobrego uczynić zdążył. (==)

— W dniu dzisiejszym, 26-go lutego, pociągiem kolei warszawsko-petersburskiej, wychodzącym z Warszawy o godz. 9-ej minut 53 zrana, Jego Ekscelencja Główny Naczelnik kraju, jenerał-adjutant J. W. Gurko, wyjechał na jakiś czas do Petersburga.

(Warsz. Dniewnik).

— Pogrzeb ś. p. Aleksandra, syna Aleksandra, Korniłowa, radzcy tajnego, zarządzającego kancelarją JE. jenerał-gubernatora warszawskiego, odbył się w dniu onegdajszym. O godz. 9½ przeniesiono zwłoki do soboru w obecności JE. Głównego Naczelnika kraju, jenerał-adjutanta JW. Gurko, wielu urzędników wojskowych i cywilnych, kancelarji jenerał-gubernatora w pełnym jej składzie, oraz wielu znajomych zmarłego. Przy wyprowadzeniu zwłok spotkał je przewielebny Flawjan, biskup lubelski, w asystencji duchowieństwa. Podczas nabożeństwa żałobnego przybyła do soboru małżonka JE. Głównego Naczelnika kraju, M. A. Gurko i pozostała do końca nabożeństwa. Po nabożeństwie trumnę wynieśli przyjaciele i koledzy służbowi i umieścili na karawanie, a na niej złożono liczne wieńce, pomiędzy któremi srebrny od JE. jenerał-gubernatora z napisem: „Na zawsze utraconemu, głęboko poważanemu współpracownikowi". Kondukt szedł ulicami: Miodową, Senatorską i następnie na cmentarz na Woli. Jego Ekscelencja jenerał-gubernator z Małżonką obecni byli na obrzędzie pogrzebowym, a przed rogatkami Jego Ekscelencja wysiadł z karety i pieszo towarzyszył orszakowi.

(Warsz. Dniewnik).

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

== Ze względu na bardzo znaczną ilość dóbr, wystawionych na sprzedaż w obecnym czasie, liczba delegatów taksowych, jak słyszeliśmy, ma być w każdej gubernji powiększoną.

== Wynagrodzenie dodatkowe, płacone przez zarząd kolei wiedeńskiej maszynistom i ich pomocnikom w formie t. zw., „milowego" wynosi ogółem około 130,000 rs. rocznie, czyli przeciętnie około 500 rs. na osobę.

== Zarząd kolei nadwiślańskiej odniósł się do kolei południowej-zachodniej o wypożyczenie pewnej ilości parowozów potrzebnych do uruchomienia pociągów towarowych.

== Jeden z dekoratorów tutejszych maluje dekoracje dla teatru zbudowanego w r. z. w Ciechocinku kosztem rs. 25,000, którego otwarcie nastąpi w czerwcu r. b. Urządzenia zewnętrzne dokonywają się obecnie. Scenę tego teatru zajmie trupa p. Sarnowskiego.

== Pomimo, iż w pozyskiwaniu biletów na pobyt na letniem mieszkaniu, uwalniających od potrzeby wymeldowania się z miejsca stałego pobytu i zaopatrywania się w paszporty, nie zachodzą żadne trudności, a cena ich wynosi po kop. 5 od osoby, zaledwie po sto osób rocznie wybiera te legitymacje.

podczas gdy do samej gubernji warszawskiej wyjeżdża po kilka tysięcy osób. Z tego powodu jest zamiar obostrzenia kontroli i zmuszania do bezwarunkowego zaopatrywania się w te legitymacje, a to przy pomocy władz gminnych i straży ziemskiej, które będą wymagały od osób osiedlających się na letnich mieszkaniach biletów na prawo pobytu.

= Tutejszy kantor Banku państwa zmienił stopę procentu i do dalszego rozporządzenia pobierać będzie od dyskonta weksli w stosunku 4½% rocznie, od pożyczek na zastaw papierów procentowych 5½%, a od specjalnych rachunków, zabezpieczonych wekslami 5% rocznie.

= Według raportu weterynarza powiatowego influenza wśród koni w okolicy podmiejskiej wciąż się wzmaga.

= Obrońca prokuratorji adwokat Perkowski ogłasza o spadkach wakujących po Karolu Kaczkowskim zmarłym d. 13-go września 1887-go r. i po Stanisławie Malhomme zmarłym w d. 27-ym stycznia r. 1887-ym.

= Zebranie miesięczne Towarzystwa ogrodniczego odbędzie się pojutrze, w sobotę, d. 28-go b. m., o godzinie 8-ej w sali hotelu Europejskiego; porządek dzienny jest następujący: 1) odczytanie protokułu; 2) zdanie sprawy z miesięcznej działalności zarządu; 3) wystawa konkursowa bukietów ślubnych i balowych w połączeniu z głosowaniem na nagrody: projekt wystaw letnich: owoców i róż; 5) losowanie nagród dla członków zamiejscowych; 6) wniosek E. Jankowskiego o wynagradzanie włościan za sady; 7) pogadanka E. Jankowskiego o ogrodach spółkowych i 8) losowanie roślin między obecnymi na posiedzeniu członkami.

= Na półrocznej sesji obrachunkowej zgromadzenia krawców zapisano 63 uczniów, a na czeladników wypisano 19 kandydatów. Do grona majstrów przyjęto pp.: Jana Bertranda, Ignacego Jakackiego, Romualda Osińskiego i Franciszka Miniewskiego. Kasa zgromadzenia posiada w gotówce 1,503 rs. 50 kop., zgromadzenia zaś czeladzi 816 rs.

= Podług projektu zarządu miejskiego, przeniesienia z Pragi i urządzenia za miastem targowiska wołowego wraz z centralną rzeźnią, targowisko to ma być ogólnem dla handlu bydła, t. j. wołów, koni, nierogacizny i t. p.

= Z decyzji warszawskiego gubernatora urzędnik rządu gubernjalnego p. Zygmunt Chlewicki został mianowany taksatorem budowli przy ubezpieczaniu od ognia w obrębie gubernji warszawskiej.

= Powszechnie szanowany radzca komitetu Towarzystwa kredytowego ziemskiego, z obrębu dyrekcji szczegółowej lubelskiej, p. Antoni Rulikowski, przybyły na ogólne zebranie do Warszawy, mocno zaniemógł. Chory leży w hotelu francuzkim.

= W dniu wczorajszym wyjechali: szambelan ks. Radziwiłł do Nieświeża i dyrektor komory celnej rz. r. st. Jakowlew do Granicy.

= **Z teatru i muzyki.**

* Modrzejewska ukaże się jutro w „Marji Stuart" (abonament nr. III-ci, przedstawienie trzecie.)

* W teatrze Rozmaitości jutro „Klub kawalerów".

* Teatr Mały wystąpi jutro po raz pierwszy z oryginalną krotochwilą p. Wojciecha Simona p. t. „Przewodnik dla zakochanych".

Zaprezentują ją panie: Mirecka i Trapszówna, pp. Grubiński, Morozowicz, Sikorski i Śliwiński.

Widowiska dopełnią: wznowiony po wielu latach niegrania wodewil Anczyca „Chłopi arystokraci", z nową obsadą, i świeżo wystawiona operetka Zajca „Figle Chochlika" z Zimajerową.

* Przygotowywana obecnie w teatrze Rozmaitości głośna komedja Henryka Becque'a p. t. „Paryżanka" znaleść się ma na przyszłotygodniowym repertuarze.

* W teatrze Małym przygotowują operetkę Dunieckiego „Paziowie".

* Ostatni występ Modrzejewskiej odbyć się ma w poniedziałek w „Odecie".

* Wczorajszego wieczoru znajdowało się osób na przedstawieniach w teatrach: Rozmaitości 119, Letnim na występie Modrzejewskiej 1092, Małym 280 i na koncercie Tow. muzycznego w salach redutowych 310.

= Sobotni.

Od wczoraj bilety na koncert sobotni w salach Redutowych są już do nabycia w *Kurjerze warszawskim* i w składzie nut Gebethnera.

Koncert odbędzie się na rzecz szwalni V-ej Towarzystwa dobroczynności.

Oprócz Modrzejewskiej w wieczorze przyjmą udział siły pierwszorzędne.

= Ogólne zebranie.

Posiedzenia ogólnego zebrania komitetu Towarzystwa kredytowego ziemskiego, trwające przez kilka dni, już się skończyły.

Z uchwał na niem zapadłych, przytaczamy ważniejsze: dla ziemian obniżenie grosza administracyjnego, dla pracowników instytucyj udzielenie pożyczki w sumie 50,000 rs. na spłacenie długów lichwiarskich.

Jedno z pism mylnie podało, jakoby z pożyczki korzystać mieli tylko ci urzędnicy, którzy przesłużyli co najmniej lat 10.

Rzecz się ma inaczej; w wysoce humanitarnym wniosku zastrzeżeń takich nie znajdujemy.

Władza, dbała o dobro swoich pracowników, dozwala i młodszym korzystać z powyższego dobrodziejstwa.

Wspomniany fundusz, tytułem pożyczki do zwrotu w ciągu miesięcy 120, wyasygnuje dyrekcja główna. Procent pobierany będzie po 5% rocznie.

Komisja, złożona z czterech starszych urzędników pod nadzorem jednego radzcy dyrekcji głównej, będzie decydowała o podaniach proszących.

Winniśmy tu nadmienić, że inicjatorem owego projektu „przeciw lichwie" był radzca komitetu Towarzystwa p. Stanisław Skarzyński.

Projekt kasy przezorności i pomocy dla urzędników i oficjalistów władz Towarzystwa, którego treść już podaliśmy, odłożony został do następnego ogólnego zebrania.

Kasa, jak wiadomo, miała zastąpić istniejącą dotychczas radę gospodarczą funduszu pożyczkowego pracowników Towarzystwa.

= Wystawa w Łodzi.

Na wczorajszem posiedzeniu komisji owocowej Towarzystwa ogrodniczego powzięto nader ważny wniosek urządzenia pierwszej ogólnej wystawy ogrodniczej na prowincji.

W tym celu wybrane zostało największe miasto po Warszawie, a więc Łódź.

Z uwagi, że w samej Łodzi i jej okicach, jak to stwierdzono podczas zeszłorocznej wycieczki, ogrodownictwo znajduje się w pełnym rozwoju, na powodzenie wystawy można liczyć.

Szczegółowo opracowany projekt w tym względzie zostanie przedstawiony do zatwierdzenia ogólnemu zebraniu.

Jednocześnie będą proponowani trzej delegaci pp.: Piotr Hoser, Edmund Jankowski i Franciszek Szanior do zbadania na miejscu w Łodzi wszelkich warunków.

W razie pomyślnej decyzji, wystawa zostanie urządzoną w jesieni r. b.

= Spółka ogrodnicza.

Na mocy kontraktu notarjalnego, pp.: Piotr Hoser, bracia Kaczyńscy i Jan Koprowski, zawiązali spółkę ogrodniczą pod firmą „Flora", celem zakładania sklepów w Warszawie z roślinami i kwiatami własnej produkcji.

Na początek dwa takie sklepy zostały już otworzone: na Trębackiej i na Miodowej.

Przedsiębiorstwo „Flora" ma na celu rozwój krajowej produkcji roślin, a w szczególności kwiatów ciętych, które dotąd jeszcze są sprowadzane z zagranicy.

Główny artystyczny kierunek w układzie bukietów, wieńców, równianek itp., objął znany specjalista, p. Jan Koprowski, przy pomocy ogrodnika, p, Stanisława Sobalskiego.

= Nowy dworzec.

Onegdaj, d. 24-go b. m., został oficjalnie oddany do użytku nowy dworzec w Sosnowicach.

Gmach ten, zbudowany z uwzględnieniem wszystkich potrzeb lokalnych, jest największym obecnie ze wszystkich dworców kolei wiedeńskiej, począwszy od Warszawy.

= Prom parowy.

W dniu wczorajszym nadeszła z Berlina maszyna parowa do promu towarowego, mającego kursować po Bugu.

Prom nabył jeden z kupców zbożowych.

= Nowe przedsiębiorstwo.

Coraz bardziej rozpowszechniający się zwyczaj wyjazdów w porze letniej na wilegjaturę, a jednocześnie pozostawiania mieszkań na łasce stróżów, podsunął przedsiębiorcy Ł. projekt założenia kantoru ochrony lokali.

Za ustanowioną opłatę kantor mieć będzie nadzór nad całością zamków, a w razie zażądania osadzi w mieszkaniu dozorcę.

O powodzeniu nowego przedsiębiorstwa przedwcześnie sądzić niepodobna.

= Obawa roztopów.

Na place przyległe do plantu kolei nadwiślańskiej, cytadeli i szpitala starozakonnego, w ciągu zimy, tramwaje i furmanki miejskie wywiozły tak wielką ilość śniegu, iż w niektórych miejscach lodowce piętrzą się na wysokość kilku łokci.

Ponieważ plant kolejowy położony jest znacznie niżej od wspomnianych placów, zachodzi więc obawa zalania plantu wodą przy roztopach wiosennych.

Zarząd kolei nadwiślańskiej zwrócił się z podaniem do magistratu o skierowanie wywózki śniegu w inną stronę miasta, tudzież urządzenie prowizorycznych ścieków do odprowadzania wody do najbliższych kanałów.

= Wątpliwy ratunek.

Właściciel księgarni p. J. Guranowski, prosi nas o pewne zrektyfikowanie wiadomości dziś rano podanej w przedmiocie „uratowanych od emigracji do Brazylji".

O informacje co do podróży za ocean, zgłosili się nie włościanie, lecz stróż z Leszna.

Człowiek ten, mając zamiar wyjechać z żoną i sześciorgiem dzieci do Brazylji, prosił o przetłomaczenie odezwy osławionego ajenta Santosa.

Pan G. napróżno argumentował, iż w odezwie tej są same fałsze, że emigrantów czeka straszna nędza i rozczarowanie.

Stróż nie zaprzeczał, lecz dość lekko przyjmował przestrogi, i jak się zdaje wcale nie został przekonany.

= Z ulicy.

Wczorajszego wieczoru na ul. Chmielnej podniesiono w stanie bezprzytomnym Adama Zawadzkiego, który został odwieziony do szpitala św. Rocha.

Na placu św. Aleksandra Antonina Kuczyńska, 14-letnia córka oficjalisty kolejowego, wskutek pośliznięcia upadła i złamała lewą rękę.

= Nieostrożna jazda.

Marjanna Jasińska, w przejściu przez plac Saski, uległa przejechaniu przez dorożkę № 72.

Podniesiono Jasińską z obrażeniami na całem ciele, które, ze względu na wiek poszwankowanej, liczącej 76 lat, są dość ciężkie.

Staruszkę, po udzieleniu pomocy lekarskiej, odwieziono do mieszkania pod nr. 24-ym przy ul. Wroniej.

Na ul. Radzymińskiej, włościanin Grzegorz Tarkowski najechał na bryczkę Hersza Brunsztejna.

Wskutek gwałtownego wstrząśnięcia, Brunsztejn spadł z bryczki i złamał nogę.

= Dwa podejrzenia.

Wczorajszego wieczoru w podwórzu domu pod nr. 2-im przy ul. Twardej znaleziono jakieś zawiniątko, we wnętrzu którego spoczywało uśpione niemowlę płci męzkiej.

Podrzutka, po spisaniu protokółu, odesłano do Dzieciątka Jezus.

Do kuchni mieszkania bezdzietnej wdowy, Anieli Szymonowiczowej, właścicielki posesji na Czystem, przyszła wczoraj młoda kobieta, prosząc o pracę.

Żądaniu jej odmówiono, lecz Szymonowiczowa udzieliła kobiecie jałmużnę.

Po chwili, gdy ta wyszła, dało się słyszeć kwilenie dziecka.

Nieznajoma pozostawiła koszyk, a w nim parotygodniową dziewczynkę.

Ponieważ zbiegłej matki nie zdołano odszukać, Szymonowiczowa zatrzymała niemowlę u siebie, z postanowieniem zajęcia się losem podrzutka.

= Wściekły pies.

W domu pod nr. 23-im przy ul. Wilczej, u Konstantego Czecha, znajdował się mops, zazwyczaj spokojny.

Od paru dni jednak pies ten miał różne przypadłości chorobliwe, na co nie zwracano uwagi.

Tymczasem wczoraj wypuszczony na podwórze mops, rzucił się na chłopca, Franciszka Kowalskiego, którego zaczął kąsać.

Widząc to Stanisław Hryniewicz, rówiennik Kowalskiego, pośpieszył z pomocą, lecz sam również został pokąsany.

Okazało się, iż mops był wściekły.

Pokąsanych chłopców bezzwłocznie odesłano do dra Bujwida.

= Pożar.

Pod nr. 20-ym przy ul. Targowej w fabryce waty Szai Bekermana z niewiadomej przyczyny wszczął się pożar.

Płomienie ogarnęły watę w arkuszach i część towaru spłonęła.

Domownicy, bez wzywania straży, ogień stłumili.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Jutro, o godz. 8-ej wieczorem, w sali hotelu Europejskiego, odbędzie się ogólne zebranie członków warszawskiego Towarzystwa ogrodniczego za miesiąc luty w połączeniu z wystawą i konkursem bukietów ślubnych.

Z E Ś W I A T A.

× **Z Krakowa** donosi nasz korespondent pod d. 24-ym b. m.: Przed paru dniami miejskie władze sanitarne nakazały zamknąć izby szkolne rządowego gimnazjum św. Anny, umieszczone nad lodowniami, ze względu, iż zarówno młodzież, jak i profesorowie, tracili w nich zdrowie. Ucieszono się w mieście tą niepospolitą energją władz magistratu, gdy po trzech dniach telegraficznie nakazał namiestnik otworzyć bezzwłocznie owe izby i bez zarządzenia jakichkolwiek środków, zaradzających złemu, prowadzić w nich naukę. Sens moralny, iż rodzice mogą wcale nie posyłać dzieci do szkoły, a skoro pragną, aby się uczyły, niech się decydują narażać ich zdrowie i życie, bo Galicja, według znanych teoryj, ma aż nazbyt wiele t. zw. inteligencji. Wypadek powyższy wywołał we wszystkich sferach miasta niezadowolenie i oprzeć się ma o trybunał administracyjny w Wiedniu.— Koncert utalentowanej pjanistki warszawskiej, p. Heleny Lechowicz Hoche-

dlinger, oraz barytonisty Wit. Szaniawskiego, ze współudziałem Wład. Żeleńskiego, ściągnął wczoraj liczną publiczność do sal Towarzystwa muzycznego i zjednał koncertantom hucznę oklaski, oraz uznanie krytyki.

× **Węże Sary Bernhardt**, których cztery sztuki, potrzebne jej w roli „Kleopatry", zabrała ze sobą artystka w podróż po Ameryce, nienajlepiej się czują. Dwie sztuki już padły, pozostałe zaś dwa węże, wkrótce, zdaje się, pójdą za pierwszemi. Rozpacz artystki podobno czarna.

× **Miłosne listy Boulangera** nanowo rozbudziły ciekawość mieszkańców Paryża. Swojego czasu mówiono wiele o jednej z przyjaciółek dzielnego jenerała, której tenże z całą naiwnością odsłaniał plany swoje polityczne, z któremi następnie zapoznawać się miała tajna policja. Dzienniki podają, iż mieszkała wówczas w Paryżu pani D., a właściwie markiza D., która wystąpiła ze skargą przeciw byłej aktorce F. i kochankowi jej, ajentowi pewnemu, za to, iż nieopatrznie wydanej im korespondencji jej z Boulangerem zwrócić nie chcieli. Listy odnalazły się wprawdzie u ajenta, brakło jednak 15-tu i to najważniejszych, które później, jak zapewniają, nabył Mermeix, autor „Kulis". W listach tych, datowanych z Clermont-Ferrand, jenerał dojrzałej, jak i wszystkie inne, przyjaciółce swojej spowiada się z planów na przyszłość i ze sposobów, jakiemi ma zamiar zemścić się nad wrogami, jak tylko sam do władzy przyjdzie. Dowiadujemy się, iż Juljusz Ferry, którego jenerał nazywa „St. Armand de Cafêconcert", deportowanym miał być do odległych kolonij. Ówczesnego prezesa ministrów, Rouviera, czekało albo więzienie w twierdzy, albo wygnanie, do wyboru. Dziś wiemy, na czem się te zamiary skończyły. Ferry jest senatorem, Rouvier ministrem finansów, a Boulanger na wygnaniu.

× **Plagjat lorda majora.** Na oryginalnym plagjacie przyłapano lorda majora Londynu, Aldermana Savory'ego. Przed kilku tygodniami pewnej niedzieli, w jednym z kościołów wygłosił on kazanie przed uczniami instytutu politechnicznego, które tak zaletami stylu, jak i głębokością myśli na ogólny zasłużyło podziw. Aż oto *Pall Mall Gazette* wystąpiła z objaśnieniem, iż kazanie lorda majora było poprostu powtórzeniem z małemi odmianami kazania słynnego z wymowy kaznodziei babtystów, Spurgern'a. Podane w pomienionem piśmie zestawienie dwóch tekstów, niezbicie plagjatu dowodzi. Lord major odpowiedział na to, iż nigdy w życiu nie czytał żadnego z kazań Spurgern'a i że radby je poznać. Zdaje się, *Pall Mall Gazette*, przytaczając jego własne, do poznania tego nastręczyła mu sposobność.

× **Poznaj siebie samego.** W ostatnim numerze lipskiej *Illustrirten Zeitung* spotykamy nową rubrykę, która pod nagłówkiem: „Poznaj siebie samego" pomieszcza odpowiedzi na pytania zadane wybitnym osobistościom czasów naszych w sprawie ich własnej samocharakterystyki. Oto w jaki sposób odpowiada Paulina Lucca: Ulubione ci przymioty w mężczyźnie? Energja i odwaga.—Ulubione ci przymioty w kobiecie? Skromność i prawdomówność.—Ulubione ci zajęcie? Czytanie.—Pojęcie twoje o szczęściu? Brak trosk i podniecająca praca.—Jakie powołanie wydaje ci się najlepszem? Lekarza. — Kim chciałabyś być, gdybyś nie była sobą? W każdym wypadku mężczyzną. — Gdzie pragnęłabyś żyć i w jakich czasach? Zadowolona jestem z czasu i miejsca.—Pojęcie twoje o nieszczęściu? Zachorować na obczyznie.—Jaki jest rys znamienny charakteru twojego? Szybko pojmować i działać.—Kto jest ulubionym twoim pisarzem? Jerzy Ebers i Feliks Dahn.—Kto ulubionym malarzem i rzeźbiarzem? Murillo, Piloty, Canowa.—Kto ulubionym kompozytorem? Spohr, Gluck, Weber.—Jakie są ulubione kwiaty twoje i barwy? Hjacenty, czerwony. — Kto jest ulubionym bohaterem w historji? Wilhelm Orański, książę Eugenjusz i t. p. — Kto ulubioną bohaterką? Joanna d'Albert.— Jakie ulubione postacie w poezji? Safo i Krymhilda.—Jakie imiona ulubione? Emil, Harald i Hildegarda.—Jakich charakterów w historji znosić nie możesz? Próżnych.—Z pomiędzy błędów, jakie najłatwiej wybaczasz? Płynące z dumy.—Do czego czujesz wstręt nieprzezwyciężony? — Do niewdzięczności. — Czego lękasz się najwięcej? Ospy i podróży morskich.—Jakie są ulubione twoje potrawy i napoje? Bażant i wino moselskie. — Jakim jest temperament twój? Porywczy.—Jakiem jest *motto* twoje? Naprzód.

≅ W dniu 24 b. m., został zawarty związek małżeński między panną Heleną **Silberholtz** córką tutejszego przemysłowca a p. Jakóbem **Celnikierem.** Wszyscy zaproszeni byli serdecznie podejmowani przez rodziców panny młodej.

Szczęść Boże dzieciom tak uczciwych rodziców na tej nowej dla nich drodze życia. 807

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Ksiądz kanonik JULJAN ZDZITOWIECKI, rektor kościoła św. Marcina (poaugustjańskiego) przy ul. Piwnej w Warszawie, opatrzony św. sakramentami, zmarł dnia 25 lutego 1891-go r., przeżywszy lat wieku 63, a kapłaństwa lat 29. — Pozostała w ciężkim smutku rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwa, odbyć się mające w kościele św. Marcina we czwartek, piątek i sobotę, o godzinie **10-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła w dniu 28-ym lutego, o godz. **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. 800

†

Ś. P.

Emilja z Kindlerów

WASIAŃSKA,

wdowa po b. kupcu i obywatelu m. Warszawy, po ciężkich cierpieniach, przeniosła się do wieczności dnia 25 lutego 1891 r., przeżywszy lat 87. W głębokim smutku pogrążeni: córka, synowie, synowe, zięć, wnuki i prawnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 28 lutego, o godzinie **1-ej** z południa z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—276—

† W sobotę, tj., dnia 28-go lutego r. b., jako w wigilję pierwszej bolesnej rocznicy śmierci

ś. p. Gustawa Karnkowskiego,

odbędzie się w kościele św. Jozefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krak.-Przedm., o godzinie **11-ej** przed poł., nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy, a jednocześnie takież nabożeństwo w kościele parafjalnym w Zawadach, na które w ciężkim smutku pozostała żona wraz z dziećmi krewnych i życzliwych zaprasza. 2—768—

† W dniu 27 b. m., tj. w piątek, jako w rocznicę śmierci ś. p. **Józefiny z Wyczółkowskich-Obrąpalskich**

TUROBOYSKIEJ,

byłej dziedziczki dóbr Korytnice, odbędzie się nabożeństwo żałobne przed wielkim ołtarzem, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakaws.-Przedm., o godzinie **10-ej i pół** zrana, na które pozostały mąż z synem zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —819

† W piątek, dnia 27 lutego, odbędzie się o godzinie **11-ej i pół** przed poł., w kościele św. Krzyża (przed głównym ołtarzem) żałobne nabożeństwo za duszę

ś. p. WILHELMA ORSETTI,

na które pozostała żona i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—811—

† Jutro, to jest dnia 27-go b. m., jako w dzień imienin

ś. p. Leandra Wessenberga,

byłego jeometry ordynacji hr. Zamoyskiego, zmarłego w Zwierzyńcu, odprawione zostanie nabożeństwo żałobne w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **9-ej** rano, na które pozostała w głębokim smutku córka krewnych, znajomych i życzliwych zaprasza. —786—

† Dnia 27 lutego, o godz. **10-ej** zrana, w kościele św. Jacka (po-dominikańskim), odprawiona będzie msza święta za duszę

ś. p. KAROLA HORDLICZKA,

o czem matka i rodzeństwo sawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego. —812—

† W dniu 28-ym b. m., w sobotę, o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę

ś. p. Teodora i Kazimiery Szmideckich,

w kościele św. Antoniego (po-reformackim), na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych i znajomych. —803—

† Dnia 28 lutego, w sobotę, z powodu pierwszej rocznicy śmierci

ś. p. KONSTANTEGO TRĄBCZYŃSKIEGO,

odbędzie się nabożeństwo za duszę jego w kościele św. Krzyża o godzinie **10-ej i pół** rano, na które córka i siostry zapraszają krewnych i znajomych. —815—

† Jako w drugą rocznicę śmierci, za duszę

ś. p. Scholastyki z Jaworskich MILLER,

odbędzie się nabożeństwo żałobne dnia 28 lutego (w sobotę), o godz. **10-ej** zrana, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), na które pozostały mąż zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.

Z Petersburga.

Petersb. wied. piszą:

„Im bliższą jest wiosna, tem coraz obficiej ze wszystkich stron sypią się zapewnienia pokojowej natury. Dzień każdy przynosi nam przynajmniej jedną wiadomość o powiększeniu szans utrzymania pokoju europejskiego. Wśród tych wiadomości od czasu upadku Crispiego, należy zaprowadzić oddzielną rubrykę kompleumentów i grzeczności, z jakiemi Berlin występuje względem Francji. Stosunki pomiędzy dwoma sąsiadami zmieniły się w sposób wielce efektowny. W ciągu 25-iu lat po wojnie 1871-go roku, ani jeden z członków rodziny Hochenzollernów nie decydował się na odwiedzenie Paryża. Cesarzowa Wiktorja ze swoją młodszą siostrą, księżniczką Małgorzatą, pierwsze naruszyły ten milczący zakaz i bez przeszkody zamieszkują w nadsekwańskiej stolicy, do której zdobycia zmarły małżonek i ojciec jego tyle starań dołożył. Lud francuzki, wśród którego otwarcie pokazują się goście z Niemiec, zachowuje się z wielkim taktem. Zdaje się, jakoby lud ten znalazł zadosyć uczynienie w fakcie niełaski i usunięcia ks. Bismarka, któremu głównie przypisuje klęski 1870—71 roku.

„W prasie europejskiej pojawiły się już pogłoski, iż obecną wizytę cesarzowej wdowy i księżniczki Małgorzaty należy uważać jako przygotowanie do zamierzonych odwiedzin Paryża przez samego cesarza Wilhelma. Jakkolwiek jednak wielką jest inicjatywa i oryginalność w pomysłach cesarza Wilhelma, trudno przypuścić, aby projekt taki powstał w umyśle monarchy niemieckiego. Nawet po dwudziestu latach po katastrofie Sedańskiej cesarz niemiecki, posiadający dotychczas anektowane prowincje Alzację i Lotaryngję, nie może pojawić się w Paryżu. Żadne ministerjum nie wzięłoby na siebie odpowiedzialności za zachowanie porządku na ulicach Paryża. A czyż nie byłoby za ryzykownem oddawać dobre stosunki pomiędzy Francją a Niemcami w ręce motłochu ulicznego! Czyżby nie dość było dwóch lub trzech demonstracyj ulicznych, aby wywołać nieporozumienia międzynarodowe, o tyle nieprzyjemne i niepotrzbne, o ile niebezpieczne dla pokoju europejskiego."

„Dla samych już powyżej wzmiankowanych przyczyn projekt podróży cesarza Wilhelma II-go do Paryża należy uważać za mało prawdopodobny. Co prawda, pogłoski o niej rozpuszczane są uporczywie, lecz dają się objaśnić widoczną chęcią ze strony Niemiec zmniejszenia odległości, jaka je dzieli od Francji. W każdym razie dalekiemi są one od rzeczywistych planów cesarza Wilhelma."

Now. wr. w artykule wstępnym przytacza wyjątki z *Fremdenblattu* o przyjęciu arcyksięcia Franciszka Ferdynanda d'Este w Rosji. Zaznaczywszy, że organ urzędowy wiedeński szczególniej podnosi nastrój pokojowy Rosji, dziennik petersburski pisze:

„Szczerze pragniemy, aby odtąd można było tak samo mówić o Austro-Węgrzech. Na nieszczęście, na półwyspie Bałkańskim istnieje dotychczas spora ilość powodów do nieporozumień międzynarodowych, a wszystkie one wypływają z polityki wschodniej, jaką prowadziły i prowadzą jeszcze mężowie stanu austrjaccy. Kwestja bułgarska np. istnieje dotychczas tylko dlatego, że w Wiedniu uważają za pożyteczne, aby nie dopuścić do jej rozwiązania, zgodnego z tekstem traktatu berlińskiego. Hr. Kalnoky winien koniecznie zadać sobie pytanie, o ile taki stan rzeczy odpowiada temu uczuciu zadowolenia, jakie pierwszy minister austrjacki wyraża z powodu serdecznego przyjęcia arcyksięcia Franciszka Ferdynanda d'Este w Petersburgu."

Korespondent berliński *Now. wr.* pisze:

„W ostatnich dniach stanowczo, chociaż wciąż jeszcze szeptem, powtarzają sobie tutaj, że celem prawie codziennych odwiedzin cesarza u kanclerza było naradzenie się co do „środków", jakie zastosować wypada względem b. kanclerza. Na czem polegać mają owe środki—nikomu dotychczas nie jest to wiadomem. Jeden jednakże nie zdołał się ukryć przed badawczem okiem niektórych polityków. O tym właśnie środku zaczynają już mówić półgłosem. Zapewniają mianowicie, że hr. Waldersee na swojem nowem stanowisku, które przyjął, bo inaczej zrobić nie mógł, otrzymał pewne zlecenie wielce delikatnej natury. Podobno oprócz dowództwa 9-go korpusu polecono mu „dawać baczenie" na pustelnika z Friedrichsruhe... Jen. Waldersee już kilka razy przybywał do pałacu cesarskiego w Berlinie z różnemi raportami; gazety doniosły jednak tylko o jednej podobnej wizycie.

„W tutejszem społeczeństwie, a zwłaszcza w kołach politycznych i wśród dyplomacji międzynarodowej z niebywałem naprężeniem czekają, jak się zakończy ten ostateczny konflikt pomiędzy cesarzem a Bismarkiem. Dotychczas wierzono jeszcze w możliwość zbudowania jakiego „złotego mostu" zgody pomiędzy stronami walczącemi, w rodzaju ofiarowania Bismarkowi jakiej pozycji honorowej i t. d., a pewne symptomaty zdawały się dowodzić, iż istotnie stosunki pomiędzy cesarzem Wilhelmem a Bismarkiem zaczynają się polepszać, ale w ostatnich czasach nadzieje te nie spełniły się zupełnie. Położenie coraz więcej się pogorsza i zaognia obustronnie. Trafiła kosa na kamień—możnaby powiedzieć, co prawda, stosując to przysłowie do obydwóch przeciwników."

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 26-go lutego. *(Tel. Aj. półn.)* — Na nagrody na mającą się odbyć w jesieni r. b. wystawę koni wierzchowych w Wilnie, wyznaczono ze skarbu rs. 500.

WYBORY W AUSTRJI.

Lwów 26-go lutego. *(Tel. pr. Kur. Warsz.)* — Agitacja wyborcza dosięgła swego punktu kulmina

cyjnego. Czynią się ostateczne przygotowania, gdyż wybory za kilka dni. Centralny komitet wyborczy dla Wschodniej Galicji zatwierdził kandydatury: hr. Leona Pinińskiego z gmin wiejskich okręgu tarnopolskiego (w miejsce hr. Jerzego Borkowskiego) i radzcy sądowego Adolfa Podlaszeckiego, młodorusina, z gmin wiejskich okręgu kołomyjskiego w miejsce ks. Ozarkiewicza, który kandyduje gdzieindziej przeciw starorusinom. Grupa wyborców okręgu rzeszowskiego nie przyjęła kandydatury hr. Tyszkiewicza, poleconej przez komitet centralny, i agituje za Adamem Jędrzejowiczem. W gminach okręgu buczacko-czorskowskiego kandyduje imieniem młodorusinów ks. Hałuszczyński. W gminach okręgu Brody-Kamionka komitet centralny polski zaleca młodorusina prof. Barwińskiego. Komitet miejski w Jarosławiu postawił ostatecznie kandydaturę inżeniera Kwiatkowskiego, przedstawiciela lewicy demokratycznej.

Lwów 26-go lutego. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— Komitet popierający kandydaturę Stanisława Szczepanowskiego z miasta Lwowa, zwołał na wczoraj zgromadzenie wyborcze do ratusza. Zaledwie popierający go redaktor Juljusz Starkel rozpoczął mowę, wszczęto tak piekielną wrzawę, że nie można było jej uspokoić, skutkiem czego musiano rozwiązać zgromadzenie.

Lwów 26-go lutego. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — Kontrkandydat przeciw niemieckiemu rabinowi Blochowi w mieście Kołomyi, hr. Edmund Starzeński, przystąpił do programu lewicy demokratycznej i oświadczył się za równouprawnieniem rusinów. Młodorusini mają zapewniony wybór w sześciu okręgach wiejskich. Kałusz (prof. Romańczuk), Stanisławów (ks. Mandyczewski), Żółkiew (ks. Byliński), Brody (prof. Barwiński), Kołomyja (sędzia Podlaszecki) i Dolina.

POMNIK HUSSA.

Praga czeska 26-go lutego. *(Tel. pr. K. W.)*— Po bardzo burzliwych rozprawach, rada miejska uchwaliła przeznaczyć plac pod pomnik Hussa.

WYSTAWA BERLIŃSKA.

Berlin 26-go lutego. *(Tel. pryw. K. W.)* — Odmowa udziału w wystawie berlińskiej, uchwalona wczoraj przez związek malarzy francuzkich, sprawiła tutaj przykre wrażenie, tem bardziej, że objawy ostatnich dni wcale nie kazały jej oczekiwać.

ODKRYCIE LIEBREICHA.

Berlin 26-go grudnia *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Na wczorajszem posiedzeniu berlińskiego towarzystwa lekarskiego, prof. Liebreicha, zdawał sprawę o odkrytym przezeń środku przeciwgruźliczym. Jest to połączenie kwasu kantarydowego z potasem. Środek ten zastrzykuje się, podobnie jak tuberkulina, w plecy pod skórę. Kantarydyna jest substancją krystaliczną, uzyskiwaną z hiszpańskiej muchy. Liebreich czynił naprzód próby na zwierzętach, później w rozmaitych szpitalach na ludziach. Zastrzyknięcia nie są bolesne i nie wywołują żadnych następstw ubocznych, szkodliwych dla organizmu. Polepszenie następowało ze zdumiewającą szybkością. Przy większych dawkach może zajść podrażnienie zbyteczne nerek. Liebreich sądzi, że małe dawki nie oddziaływają na zdrowy organizm. Środek jego wpływa na chore członki drażniąco. Następuje tamże wysięk, który niszczy bakterje, lub też umożliwia uzdrawiające odżywianie chorej tkanki.

Berlin 26-go lutego. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — Recepta Liebreicha ma skład następujący: 0,2 gramów kantarydyny i 0,4 gramów wodanu potasu (respective 0,3 gramów wodanu sody) należy dokładnie odważyć i ogrzewać na kąpieli wodnej z 20 ctm. sz. wody w kolbie litrowej dotąd, dopóki nie otrzymamy czystego przezroczystego roztworu. W czasie długiego ogrzewania dolewamy wody mniej więcej do znaczku na kolbie i ostatecznie po ochłodzeniu dolewamy brakującą do litra ilość wody.

WYBÓR BISMARKA.

Berlin 26-go lutego. *(Tel. pryw. Kurj. W.)*— Stronnictwa kartelowe w Dreźnie zamierzają ofiarować ks. Bismarkowi mandat do parlamentu rzeszy.

PRZECIW ZBLIŻENIU.

Paryż 26-go lutego. *(Tel. pryw. K. W.)*— Ponowna demonstracja Déroulède'a i jego towarzyszów przeciw zbliżeniu z Niemcami przyśpieszy odjazd cesarzowej Fryderykowej z Paryża. *(Aj. półn.)*

Paryż 26-go lutego. *(Tel. pryw. Kur. W.)* — Ogłoszono protest wdowy po Meissonierze przeciw udziałowi artystów francuzkich w wystawie berlińskiej.

PROTEST BISMARKA.

Hamburg 26-go lutego. *(Tel. pryw. K. W.)*— Książę Bismark wyraża się z największem rozjątrzeniem o tych, którzy czynią go odpowiedzialnym za wszystkie artykuły polityczne *Hamburger Nachrichten.* Ogłosił on w dzienniku parę tylko faktycznych sprostowań.

POD MASSAWĄ.

Rzym 26-go lutego. *(Tel. pr. Kur. Warsz.)* — Ajencja Stefaniego podaje następujące bliższe szczegóły starcia pod Massawą: Oddział sześciuset krajowców z Agame wyruszył na łup w kierunku półwyspu Buri. Kapitan Pinetti, stojący załogą w Arafali, wystąpił przeciw nim z kompanją piechoty krajowej i wojskami nieregularnemi, spotkał się z bandą w Akwalat i zadał jej dwie ciężkie klęski. Dwustu abisyńczyków zginęło.

KSIĄŻĘ NAPOLEON.

Rzym 26-go lutego. *(Tel. pryw. Kur. Warsz.)*— Bawiący tu książę Hieronim Napoleon zachorował poważnie na *bronchitis.*

NAPADY ALBAŃSKIE.

Londyn 26-go lutego. *(Tel. pryw. K. W.)* — *Times* donosi: skutkiem zamordowania kilku albańczyków z plemienia Malagosi przez czarnogórców, wtargnęli pierwsi w sile 1,200 ludzi na terytorjum czarnogórskie. Przyszło do bardzo krwawego starcia, które przerwała dopiero interwencja wojsk regularnych Turcji i Czarnogórza.

FLOTA ANGIELSKA.

Londyn 26-go lutego. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— Memorjał pierwszego szefa admiralicji, Hamiltona, stwierdza, że z 70 okrętów wojennych, objętych planem reorganizacji floty angielskiej z r. 1889-go, do r. 1894-go będzie 69 gotowych.

NOWY GABINET.

Belgrad 26-go lutego. *(Tel. pryw. Kur. War.)*— Na dzisiejszem posiedzeniu skupczyny Pasicz ma rozwinąć program nowego gabinetu.

MINISTERJUM SERBSKIE.

Belgrad 26-go lutego. *(Tel. pryw. Kur. W.)*— Nowy gabinet rozesłał okólnik do rządów, w którym zapewnia o szczerej chęci utrzymania przyjacielskich stosunków. *(Aj. półn.)*

KONSTYTUCJA BRAZYLIJSKA.

Rio Janeiro 26-go lutego. *(Tel. pr. K. W.)*— Zgromadzenie narodowe przyjęło w ostatecznej formie projekt konstytucji.

POŻAR POCIĄGU.

Filadelfja 26-go lutego. *(Tel. pr. K. W.)* — W pociągu kolejowym eksplodowało pięć rezerwoarów z oliwą, skutkiem czego wybuchnął pożar. Od płomieni palącego się pociągu zajął się las.

Berlin 26-go lutego. *(Tel. pryw. Kur. War.)* —
Ruble w gotówce 238 05 (wczoraj 238.20)
Ruble na dostawę 238 50 (wczoraj 238.25)

Pogrzeb ś. p. Leopoldowej Kronenbergowej.

Zgon ś. p. Józefiny z Reszków Kronenbergowej wywołuje ogólny żal i współczucie z dwóch przyczyn: raz że umarła wielka artystka, której niedawne występy tkwią nam jeszcze w pamięci, a powtóre nieboszczka, gasnąc w kwiecie wieku, pogrążyła w ciężkim smutku szanowanego małżonka, zajmującego wybitne stanowisko społeczne i kochającą ją szczerze rodzinę.

Wymownym dowodem tego współczucia są tłumy, dążące dla oddania ostatniej posługi.

W chwili, gdy poczynamy kreślić te słowa, obszerna przestrzeń na ulicy Mazowieckiej przed pałacem Kronenbergów jest literalnie zatłoczona zbitą falą głów.

Do wnętrza żałobnej kaplicy wpuszczają tylko najbliższą rodzinę i osoby zaproszone.

Dostojny arcypasterz J. E. ksiądz Popiel odwiedził zwłoki, przy których żarliwie polecał w modłach duszę nieboszczki

Oprócz całej rodziny nieboszczki, przybyła z Paryża siostra prezesa Kronenberga, hr. Karolowa Zamoyska.

Druga siostra, pani Orsettiowa, nie może brać udziału w smutnym obrzędzie, towarzyszy bowiem mężowi dążącemu do zwłok ojca zmarłego za granicę.

Wieńce składane na trumnie wciąż napływają.

Oprócz poprzednio wymienionych przybyły:

Od kasy pożyczkowej teatrów warszawskich, od Towarzystwa muzycznego, od Towarzystwa sztuk pięknych, od Towarzystwa dobroczynności, od gminy ewangelickiej, od kas rzemieślniczych, od uczącej się młodzieży, od wielbicieli talentu, od sierot i ochron, od redakcji *Gazety polskiej* (jeden z najwspanialszych wieńców), od Towarzystwa wyścigów konnych, „najukochańszej siostrze", od urzędników kolei wiedeńskiej, od rodziny p. Halperta z Petersburga, od Towarzystwa wyścigów konnych w Pławnie, od hr. Ludwika Krasińskiego, od hr. Rzewuskiego i jeszcze kilka innych, między któremi były bezimienne.

*

Dziś, od godziny 11-ej rano odprawiały się przy zwłokach msze św., a około godz. 1-ej przybył JE. ks. biskup-sufragan Kazimierz Ruszkiewicz, w asystencji licznego duchowieństwa.

Po odśpiewaniu *Libera me Domine* orszak pogrzebowy wyruszył.

Najbliższa rodzina i przyjaciele wzięli trumnę na barki.

Mnóstwo osób wyraziło życzenie, aby zwłoki ponieść aż do mogiły.

Co chwila więc zmieniano się; smutną posługę oddawali: pracownicy kolejowi, artyści teatrów, wreszcie publiczność wielbiąca pamięć nieboszczki nietylko jako artystki, lecz i zacnej obywatelki, która w r. 1883-im zaznaczyła swą ofiarność dla naszego miasta.

Orszak pogrzebowy rozwinął się w następującym porządku.

Na początku szły sieroty Towarzystwa dobroczynności, dalej siostry miłosierdzia, a następnie szwajcar kościelny z laską, pilnujący porządku przed klerem.

Księży naliczyliśmy 40-tu, a żałobnym celebransem w czarnej kapie i białej mitrze na głowie, był JE. ksiądz biskup Ruszkiewicz.

Za duchowieństwem niesiono trumnę.

Tuż za zwłokami postępował prezes Leopold Kronenberg, prowadzący matkę pod rękę.

Ciężki smutek widniał, na zmienionem obliczu zbolałego małżonka.

Dalej szła najbliższa rodzina, więc: państwo Michalscy, pp. Edward i Jan Reszkowie, hr. Zamojska i t. d.

Aby zapobiedz naciskowi tłoczących się mas, utworzony został żywy łańcuch, który skutecznie utrzymywał porządek.

Za rodziną i najbliższemi, posuwał się sześciokonny karawan literalnie pokryty wieńcami, od których zwieszały się długie i szerokie wstęgi.

Dopiero za karawanem szli wychowańcy szkoły technicznej kolejowej, konduktorzy z trzech kolei w pełnym uniformie i liczna publiczność składająca się z kilkunastu tysięcy osób, a ze sto karet i powozów zamykało cały orszak, posuwający się ku cmentarzowi Powązkowskiemu, gdzie oczekiwali artyści naszej opery i orkiestra.

Po wykonaniu utworów z zakresu religijnej muzyki, któremi żegnano tę wysoce artystyczną duszę, duchowieństwo odprawiło modły obrzędowe i tru-

mna ze zwłokami została złożona w tymczasowym grobie, w pobliżu katakumb.

Według wyrażonego przez p. Leopolda Kronenberga życzenia, wkrótce zostanie wzniesiony oddzielny grobowiec, na którym będzie zbudowane wspaniałe mauzoleum ku uczczeniu nieodżałowanej pamięci zmarłej.

GIEŁDA.

Warszawa d. 26-go lutego.

Berlin jednomyślnie nadesłał nam dziś taksację 238, co odpowiada kursowi 42.02½ bez kosztów. Nasze zebranie rozpoczęło obroty tanim kursem 42.05 (równia 237.80 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i podniosło niebawem tę cenę, wobec gorszych taksacyj do 42.12½ (t. j. 237.40 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 7½ kop. i 5 kop. przy uwzględnieniu wczorajszego końcowego kursu na korzyść Berlina. W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym z terminem trzymiesięcznym po 42, do końca kwietnia r. b. po 42.05 i do końca marca po 42.05.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim **Berlinem** obracano po 42.05, 42.07½, 42.10 i 42.12½, nie zatrzymując się dłużej przy żadnym z tych kursów, żądając 42.40. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe oddawano po 41.92½, 41.95, 41.97½ i 42. **Londyn** krótki po 8.56 w zaofiarowaniu nominalnem. **Paryż** krótki chciano zbyć po 34.30, nabywano zaś po 33.97½. **Wiedeń** krótki chciano oddać po 75.20, bez pokupu.

W papierach obroty średnie, lecz dość żywe, przy tendencji cokolwiek mocniejszej. Żądano za listy likwidacyjne 96.90 i 96.70, względnie do wielkości odcinków, kupiono zaś kilkanaście tysięcy rubli w sztukach po rs. 1000 i rs. 1500 po 96.55 i 96.50, oraz kilka tysięcy w drobnych odcinkach po 96.25. Za pożyczki wschodnie żądano po 103.25 za I i II em. i po 104.25 III em.; kupiono kilkanaście tysięcy listów premjowych szlacheckich pełnoopłaconych po 216.25, 216.50 i 216.75. Nową pożyczkę 4% chciano zbyć po 95.50, nabyto zaś kilka tysięcy po 95.25.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 100.70 I serji i po 99.90 II, III, IV i V serji, a umieszczono kilkadziesiąt tysięcy najmłodszej serji po 99.60, 99.65 i 99.70. Listy zastawne m. Warszawy ofiarowano po 100.25 I s., 100 II s., 99.30 III s. i 99 IV i V-ej s., a wzięto zaś kilkadziesiąt tysięcy V-ej serji po 98.60, 98.65 i 98.70. Sprzedano kilka tysięcy 6% listów zast. miasta Kalisza po 103. Ulokowano kilka tys. 5% list. zast. wileńskich po 103.25 i 103.50.

Zbyto kilkanaście akcyj Banku handl. w Warszawie po 351, oraz kilkanaście akcyj warsz. Banku dyskontowego po 321.

Zapłacono 1.37$^1/_6$, 1.41¼ i 1.41⅓ za kilkanaście tysięcy rubli kuponów celnych, oraz kilkadziesiąt tys. marek w gotówce po 42.15.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocniejsze.

W. O.

Okowita. Wiadro od 8.83^3 do 8.84^3, garniec od 2.87½, 2.88. Dowozów brak. Usposobienie b. mocne. Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. spir. 10.80.

Sprawozdania z targów.

Targ zbożowy na placu Witkowskiego w dniu 26-ym lutego. Dostawy zboża w dniu dzisiejszym były średnie. Pszenicy wystawiono na sprzedaż 500 korcy. Usposobienie dość mocne, ruch ożywiony, mimo to ceny na niezmienionym trzymały się poziomie; płacono za wyborową 6.10—6.15 kop., za białą 5.85, za pstrą 5.40 do 5.60. Tendencja dla żyta była mocniejsza, mimo, iż na targu praskim wczoraj słabszem było usposobienie. Dowieziono 400 korcy i sprzedawano po 4.75 do 4.80 wyborowe, po 4.20 do 4.55 średnie stosownie do gatunku. Owsa dostarczono 150 korcy, przy dobrym popycie sprzedawano po 2.55 do 2.75 względnie do ziarna. Na ofiarowaną jedną partję grochu nabywca się nie znalazł.

Toruń 23-go lutego. Usposobienie mocne. Powietrze pogodne. Pszenica tranzyto pstra 120 do 130 f. 125 do 135 m. (przy kursie 237.00, 86 do 93 kop. za pud). Jasna 120 do 130 funt. 132 do 145 mar. (90 do 100 kop.). Żyto tranzyto 115 do 128 f. 105 do 112 m. (72 do 77 kop.). Jęczmień tranzyto 95 do 130 m. (65 do 90 kop.). Owies tranzyto 85 do 90 m. (58 do 63 kop.). Groch tranzyto 100 do 120 m. (69 do 83 kop.). Rzepak tranzyto 180 do 190 m. (rs. 1.24 do 1.31). Łubin niebieski 80 do 84 mar. (41 do 44 kop.). Łubin żółty 82 do 88 m. (42 do 47 kop.). Wyka 100 do 110 m. (55 do 60 kop.). Wszystko za 1,000 kil. Makuchy rzepakowe 4.50 do 5 m. (62 do 69 kop.). Makuchy lniane 5.00 do 5.40 m. (59 do 75 kop.). Otręby żytnie 4.50 do 4.65 m. (62 do 64 kop.). Otręby pszenne 4.20 do 4.40 m. (58 do 61 kop.). Koniczyna czerwona 35 po 50 m. (rs. 4.83 do 6.91). Koniczyna biała 40 do 60 m. (rs. 5.52 do 8.29). Tymotka 18 do 22 mar. (rs. 2.48 do rs. 3.04 za pud). Wszystko za 50 kilogramów.

Libawa 23-go lutego.—Żyto bez zmiany (z gwar. 120 f. hol.) 78 do 79½ kop. Owies biały słabiej, litewski suchy 67 kop. do 68 kop., litewski wyborowy 67 kop. do 68 kop., wyborowy biały 67 kop. do 68 kop., w wysokich gatunkach 72 kop. do 73 kop., owies szarpany (bez ości) 74 kop., owies czarny w towarze gotowym słabiej, w wysokich gatunkach od 69 kop. do 70 kop., zwyczajny 68 kop. do 69 kop., owies czarnopstry 66 kop. Jęczmień mocniej, wyborowy kurlandzki 67 kop. do 68 kop., litewski wyborowy 68 kop. do 69 kop. za 100 f., na paszę suchy 68 kop. do 69 kop. Pszenica bez nabywców. Hreczka mocniej, z gwar. 100 f. 82 kop., lżejsza 78 kop. do 79 kop. Groch suchy mocno, na paszę 68 kop. do 69 kop., suchy russki 69 kop. do 70 kop.; bób 74 kop. do 74½ kop.; fasola biała 85 kop. do 105 kop., siemię lniane mocno, 126 kop. do 130 kop. Makuchy lniane bez ruchu, makuchy konopne 47 kop. Otręby pszenne grube 58 kop. do 59 kop., średnie 54 kop. do 55 kop., otręby litewskie 54 kop. do 55 kop. Siemię konopne 145 kop. za pud. Dowóz w d. 20-ym i 21-ym lutego wynosił: 121 wagonów żyta, 27 wagony jęczmienia, 307 wagonów owsa i 269 wagonów różnych innych towarów.

Gdańsk 24-go lutego. — Pszenica krajowa bez zmiany, towar tranzytowy miał dobre zapotrzebowanie, przy cenach pełno utrzymanych. Płacono za polską tranzyto pstrą obsadzoną 121/2 f. 139 mar., pstrą obciągniętą obsadzoną 124 f. 142 m., pstrą 125/6 f. 148 m., jasno-pstrą 173 f. 136 mar., 122 f. 146 jasną 124 f. 151 m., zklistą 128 f. 152 m., wysoko-pstrą szklistą 127 f. 154 m., 130 f. 158 m., za russką tranzyto szklistą cokolwiek obsadzoną 125 f. 148 mar., czerwoną obsadzoną 121 f. 140 m. za tonnę. Terminy tranzyto: na kwiecień-maj 150 mar. płacono, na maj-czerwiec 150½ m. w zaofiarowaniu, 150 m. w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec 151½ mar. w zaofiarowaniu, 151 mar. w poszukiwaniu, na lipiec-sierpień 151 mar. w zaofiarowaniu, 150½ m. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik 146 m. w zaofiarowaniu, 145½ m. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 149 mar. Żyto krajowe bez zmiany, towar tranzytowy bez obrotów. Terminy: na kwiecień-maj tranzytowe 119 mar. w zaofiarowaniu, 118½ mar. w poszukiwaniu, na maj-czerwiec tranzytowe 119 mar. w zaofiarowaniu, 118½ m. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik tranzytowe 113 mar. w zaofiarowaniu, 112 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 116 m., tranzytowego 114 mar. Jęczmień targowano krajowy duży 112 f. 132 mar., biały 111/12 f. i 114 f. 148 mar. za tonnę. Groch polski tranzyto warzelny 111 m., 112 m., pastewny 106 m., mokry spleśniały 98 mar., suchy Victorja 120 m. za tonnę. płacono. Wyka polska tranzyto 98 m., pstra 90 za tonnę targowano. Polski bon koński tranzyto 116 m. za tonnę płacono. Rzepik russki tranzyto letni 180 mar. za tonnę targowano. Rzepak russki tranzyto letni 185 mar. za tonnę płacono. Koniczyna nasienna czerwona 40 m., 42, 44, 45 i 48 m. za 50 kil. targowano. Otręby pszenne na wywóz morzem średnie 4.32½ i 4.35 m., miałkie 4.20 m. za 50 kil. płacono. Spirytus nie podlegający cłu w towarze gotowym 66½ m. w poszukiwaniu, z krótką dostawą 66½ m. w poszukiwaniu, na luty-maj 66½ m. w poszukiwaniu; podlegający cłu w towarze gotowym 46½ m. w poszukiwaniu, z krótką dostawą 46½ m. w poszukiwaniu, na luty-maj 46½ m. w poszukiwaniu. Dla cukru w Gdańsku tendencja mocna. Kurs w Gdańsku 238.65 m. za 100 rs.

Z Kijowa donoszą, że obroty na tegorocznych kontraktach są dość ożywione. Cukier z kampanji 1891 roku nabywany jest chętnie po rs. 4 kop. 12½ za pud. Zboże dotąd mało budzi interesu, natomiast poszukują koniczyny.

— **Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej**, za przykładem lat dawnych, w celu zasilenia szczupłych funduszów niektórych zakładów dobroczynnych, postanowiła urządzić w r. b., w wielkim tygodniu, kwestę po kościołach i kaplicach m. Warszawy, przy grobie Zbawiciela.

Dochód z tej kwesty, stosownie do przepisów, zatwierdzonych w d. 5-ym marca 1875-go r. za nr. 5,656-ym i w d. 4-ym października 1876-go r. za nr. 21,634-ym, rozdzielony będzie w ⅓ części na rzecz miejscowych kościołów, w pozostałych ⅔ — na rzecz warszawskiego Towarzystwa dobroczynności i funduszu na wsparcia doraźne, dla wychodzących ze szpitali i na zaopatrywanie ich w niezbędne potrzeby.

Urządzenie kwesty poruczonem zostało komitetowi, mającemu się składać z delegatów warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, przy współudziale zaproszonych: rz. r. stanu J. Byszewskiego, W-go J. Gauthier, sekretarza pomienionej instytucji W-go J. Heppena i W-go Ignacego Badowskiego, jako przyjmujących corocznie udział z pożytkiem dla tej dobroczynnej sprawy.

Podając o powyższem do wiadomości publicznej, rada miejska warszawska dobroczynności publicznej ma niepłonną nadzieję, że znana z ofiarności publiczność, nie odmówi i w tym roku swych ofiar na cel miłosierdzia.

— **Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej**. W wykonaniu zapisu ś. p. Adama Chojnackiego, na posiedzeniu w dniu 19-ym listopada (1-ym grudnia) r. b., przyznała nagrody wybranym przez magistrat m. Warszawy następującym kucharkom, za długoletnią, nieprzerwaną i nienaganną służbę w jednem miejscu, u stałych mieszkańców m. Warszawy, a mianowicie:

a) pierwszą nagrodę w sumie rs. 150 Monice Nowak za 30 lat służby u pp. Krajewskich pod nr. 8-ym przy ul. Niecałej w Warszawie, — i

b) drugą nagrodę w sumie rs. 75 Magdalenie Adamiak za 26 lat służby u p. Antoniny Majewskiej pod nr. 14-ym przy ul. Wareckiej w Warszawie.

Nagrody te, zgodnie z warunkami zapisu, wypłacone zostały w dniu 11 (23) grudnia, w obecności rady miejskiej i ich państwa.

Naczelnik zakładów dobroczynnych
Rzeczywisty Radca Stanu **K. Puchalski**.
Sekretarz rady **Lechowicz**.

BIURO INFORMACYJNE O NĘDZY WYJĄTKOWEJ

Tamka №35.—Posiedzenie dnia 12 lutego 1891 r.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
72	Hoża	Krasuska Emil	Chora mąż nieobecny, dz. dr. 5.
31	Piękna	Bielicki Wład.	Żona obecnie zmarła, dz. dr. 6.
78	Grzybows	Gitla Handfus	Wdowa, dzieci dr. 6.
3	Młynarska	Szymczakowsk	Wdowa, dzieci dr. 4.
24	Wolska	Płoszkiewicz F.	Mąż chory, dzieci dr. 5.
12	Leszczyńs.	Jan Ry.....	Żona ciężko chora, dz. dr. 8.
9	Szmulowiz	Rypalski Mar.	Żyna chora, dzieci dr. 6.
2	Przy Łazie	Kościńska Roz.	Mąż chory, dzieci dr. 5.
5	Czerniako	Bojczuk Marja	Mąż chory, dzieci dr. 5.
36	Nowolipie	Jasińska Józefa	Mąż chory, dzieci dr. 3.
7	Piwna	Brzozowska Ma	Wdowa, chora, dzieci drob. 3, matka stara.
17	Piwna	Rozenbaum Józ	Niewidomy, dzieci dr. 3.
5	Mostowa	Radzyńska Mar	Sparaliżowana i idjotka.
4	Sta. Miasto	Szafryk Józef	Żona ciężko chora, dz. dr. 4.
10	Furmańsk	Mierzejewska E	Mąż, żona i matka chorzy, dzieci drób. 4.

— **Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej** ma honor podać do publicznej wiadomości po szczególe ofiarodawców, którzy w ciągu ubiegłego miesiąca, to jest od d. 1-go stycznia do dnia 1-go lutego roku 1891, dobroczynną składką zasilili ubogich, sprawdzonych przez siostry miłosierdzia.

Ofiary miesięczne: JW-na hr. A. Potocka rs. 100, JW-na hr. Or. Zamoyska rs. 50, JW. hr. K. P. rs. 50, JW. hr. G. P. rs. 25, JW. hr. K. S. rs. 25, W. ksiądz kanonik Jagodziński rs. 25, JW. Jan Bloch rs. 80, JW. Leopold Kronenberg rs. 100, W. Jan Aleks. Goldsztand rs. 55, książę Roman Sanguszko rs. 10, W. Cze. Biernacki rs. 10, JW-na hr. Mich Stadnicka rs. 5, W. Sal. Hantower za trzy miesiące rs. 3.

Ofiary jednorazowe: JW-na hr. A. Potocka rs. 137, dzierżawca z okolic Ostroga rs. 14, JW-ni baronostwo Wacken rs. 20, W. J. Roztworowski rs. 1, W. Ksawery Chlebowski rs. 10, F. K. rs. 10, M. L. rs. 2, panienki z pensji W-nej Smolikowskiej rs. 25, z redakcji „Echa muzycznego" kop. 85, za dwa kupony od pożyczki premjowej rs. 4 kop. 75, JW-na Iza Michałowska rs. 25, księżna Marja Radziwiłłowa rs. 150, X. rs. 300, JW. Józef Wasilewski rs. 10, N. N. rs. 2, z zapisu ś. p. hr. Mich. Kosakowskiej rs. 100, z zapisu ś. p. Kajetana Czerwińskiego rs. 100, W-ni Herse rs. 42 kop. 15, JW-na M. Z. rs. 45, JW. hr. Aleks. Choiseule rs. 45, z redakcji „Słowa od W. Łapickiego rs. 100, W. na opał rs. 1, Z. S. rs. 1, S. K. rs. 3, z redakcji „Przeglądu katolickiego" rs. 64 kop. 50, z redakcji „Kurjera Codziennego" rs. 59 kop. 5.

Razem rs. 1,810 kop. 30.

Biuro wsparło w tym miesiącu 558 rodzin.

Włoskie losy Czerwonego Krzyża

z 1885-go r.

A. Restanty wygranych:

Serja	№	Serja	№	Serja	№	Serja	№
159	2	4307	50	6616	29	8905	5
618	41	4824	37	6633	4	8998	25
649	10	4893	23	6708	46	9461	46
1426	47	5019	33	6809	15	9909	7
1858	34	5201	23	6845	1	10175	22
2041	40	5262	1	7023	39	10702	10
2113	13	5635	42	7043	16	11013	48
2371	5	5638	17	7376	36	11309	19
3120	27	5901	33	7866	29	11887	5
3232	33	6329	6	7878	49	11980	4
3389	48	6373	39	8293	18	11992	23
3740	5	6592	36	8675	4		

B. Restanty amortyzacyjne:

123	2067	3270	4955	6451	8213	9188	10493
136	2116	3363	4981	6467	8223	9316	10614
287	2146	3573	5083	6528	8249	9425	10750
368	2154	3800	5136	6544	8298	9488	10884
506	2249	3855	5142	6848	8374	9507	10955
605	2255	3995	5234	6950	8387	9657	11051
1114	2301	4012	5258	7016	8391	9701	11149
1188	2352	4031	5306	7039	8394	9725	11356
1358	2556	4048	5462	7056	8460	9810	11531
1372	2591	4049	5513	7399	8492	9821	11589
1451	2680	4139	5566	7505	8552	9880	11646
1577	2688	4211	5582	7540	8573	9934	11775
1637	2769	4231	5710	7543	8780	9937	11797
1725	2806	4328	5792	7560	8895	9970	11835
1778	2823	4376	6016	7657	8944	10069	11996
1783	2832	4449	6040	7714	8981	10145	
1791	2959	4539	6119	7770	9025	10205	
1865	2970	4736	6165	7867	9072	10323	
1870	3013	4745	6325	7945	9116	10375	
1934	3036	4795	6371	7964	9120	10405	
2031	3128	4839	6397	8004	9159	10418	

— ***Kaplica anglikańska.*** Ulica Szpitalna nr 1, drugie piętro. Kazanie dla izraelitów w języku niemieckim odbędzie się w sobotę, dnia 28 lutego punktualnie o godz. 3-ej po południu. 805

— ***Marjan S.*** inżynier w Samarkandzie, proszony jest o zwrot listu Ostrokrzewowi. 808

KOMITET
Warszawskiego Towarzystwa Wioślarskiego

podaje do wiadomości pp. członków, ***że roczne ogólne zebranie*** odbędzie się w dniu 7 marca r. b., w lokalu Towarzystwa, o godz. 8-ej wieczorem. Porządek dzienny obejmuje: odczytanie protokółów dwóch ostatnich ogólnych zebrań, sprawozdanie komitetu i komisji rewizyjnej, zatwierdzenie budżetu na rok przyszły, wybory do władz Towarzystwa, wnioski komitetu i członków.

Wrazie niezebrania się w terminie powyższym dostatecznej liczby członków, następne ogólne roczne zebranie, prawomocne bez względu na liczbę uczestników, odbędzie się dnia 14 marca r. b. o godzinie 8-ej wieczorem. 275r

769 ***Kapelusze damskie*** filcowe koloru czarnego, brązowego, beige, pozostałe z zimowego sezonu po kop. 50 sprzedaje ***Dąbrowski*** Żabia 2.

Lr SEWERYN DWORZAŃCZYK

Wiedeń, Alsergrund IX Alserstrasse Allgemeines Krankenhaus. 716

Właściciel Magazynu Nowości

JÓZEF ADELFANG

wyjechał do Paryża po zakup świeżych towarów na sezon letni. 266r

— Dr ***Grodzki*** leczy ***choroby sekretne*** oraz ***niemoc*** wskutek takowych. Widok 22. 798

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Dlaczego A. listu z poczty od U. nie odebrała?!... 809

— Jest do odebrania list poste-restante pod lit. K. K. N. N. 810

— Ja zawsze ta sama. 817

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 26 lutego 1891 r.

Weksle.	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krót. term.	42.40	—.—
Londyn 1 funt. ster. " "	8.56	—.—
Paryż 100 franków " "	34.30	—.—
Wiedeń 100 guld. " "	75.20	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 duże	100.70	—.—
" " " małe	—.—	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	100.25	—.—
" " " II	100.—	—.—
" " " III	99.30	—.—
" " " IV	99.—	—.—
" " " V	99.—	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I-ej	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	96.90	—.—
" " małe	96.70	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—.—	—.—
" " " 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	103.25	—.—
II " " " 100	103.25	—.—
III " " " 100	104.25	—.—
4% nowa pożyczka	95.50	—.—
Listy wileńskie długotermin.	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy .	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej .	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz. .	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—

Wartość kuponu:
(po potrąceniu podatku skarbowego)
Od Listów zas. ziemskich 5% kop. 84^{4}
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 191^{5}
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 151^{7}
Od Listów likwidacyjnych kop. 89^{9}
Od Obligów m. Warszawy 175^{5}

Targi
NA PLACU WITKOWSKIEGO
Dnia 26 lutego 1891 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	Kopiejek			
Pszenica 242 sm. i ord. .	—	—	—	—
" " pstra i dobra	—	—	540	560
" " biała . . .	—	—	585	—
" " wyborowa .	—	—	610	615
Żyto wyborowe 232 funt. .	—	—	475	480
" średnie	—	—	420	455
" wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 142 f.	—	—	255	275
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
" zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. . .	—	—	—	—
Kasza gryczana	—	—	—	—
Kasza jaglana	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—

Salon artystyczny A. KRYWULTA, Hotel Europejski.

Olbrzymi Obraz Hansa Makarta

„BACHUS i ARJADNA,"

wystawiony na czas krótki.—Codziennie od godz. 10-ej rano do 8-ej wieczorem. 269r

TYGODNIK POWSZECHNY

(wspaniałe pismo illustrowane, treści bardzo zajmującej), wydawany w latach od 1878 do 1885 włącznie.—Pozostały **bardzo nieznaczny zapas**, wyprzedaje się ostatecznie po **niezwykle nizkiej cenie**, a mianowicie lata: 1878, 79, 81, 82, 83 i 85, **tylko po rs. 2**; rok 1880 (tylko kilka egz.) za rs. 4 (ceny dawniejsze po rs. 7.20 kop. i 8 rs.). Za przesyłkę pocztą każdego rocznika, stosownie do odległości miejsca, dolicza się 60 kop., rs. 1.20 kop. i wyżej.—Należność ta może być wypłaconą przy odbiorze posyłki.—Skład główny w Księgarni **Maurycego Orgelbranda** w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika. 340r

NAKŁAD i DRUK S. ORGELBRANDA SYNÓW.

NAJLEPSZA
METODA JĘZYKA FRANCUZKIEGO

dla uczących się z pomocą lub bez pomocy nauczyciela
w 36 Listach,

PODŁUG 22-go WYDANIA METODY
TOUSSAINT-LANGENSCHEID.

Cena pierwotna rs. 6, obecna rs. 3 kop. 60.
Nabywać można pojedyńczemi listami po kop. 10. 112R

Oryginalny Najlepszy

Porter Rygski



Główny Skład Piwa i Porteru
ŁUCZYŃSKI & SZENIC
w Warszawie, Miodowa 3.

poleca
słynne ze swej dobroci: **Piwo i Porter Rygski „Waldschloeschen," Piwo Pilzeńskie, Bielawskie, Monachijskie Deserowe** oraz **Porter Angielski.**
Handlującym znaczny rabat.
Ostrzega się przed falsyfikatami!! 215

Ogłoszenia.

PRENUMERATA.

Sprzedaż pojedynczych egzemplarzy.

KRAJ.

Warszawski kantor „Kraju"

ul. Czysta Nr 2,
przy składzie Nut Gebethnera i Wolffa. 145r

Jedyne pismo fachowe w języku polskim

Przewodnik dla spraw drukarsko-litograficznych

wychodzi we Lwowie 1-go i 15-go każdego miesiąca.

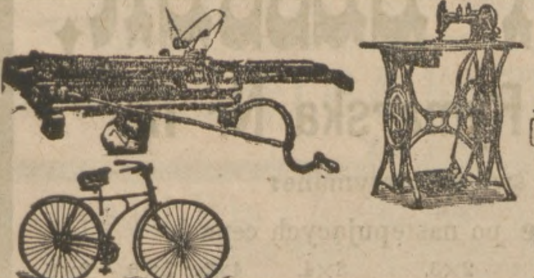
Cena półroczna rs. 1 kop. 50.

Skład Główny w księgarni **G. Centnerszwera** w Warszawie. 196

SKLEPY i LOKALE,

Senatorska Nr 32, róg Placu Resursy kupieckiej.

W nowo mającym się przebudować domu, są do najęcia ***eleganckie sklepy i lokale,*** na 1-em piętrze od 1 Lipca r. b., zdatne na mieszkania prywatne, magazyny lub biura oraz różne lokale na 2-em i 3-em piętrach, za wszelkiemi nowoczesnemi wygodami, od 1 Października r. b. ***Najmujący wcześniej podczas przebudowy, mogą mieć lokale i sklepy urządzone podług własnych wskazówek.*** Wiadomość: ***Dzika Nr 38, u J. Wegmajstra,*** od 9—11 zrana i od 5—7 po południu. 307R



MASZYNY

do Szycia, do Pończoch i Rowery
najlepszej konstrukcji,
z gwarancją,
sprzedaje na tygodniowe lub miesięczne raty

Juljan Berg, Mazowiecka 16. 132r

Ajencja Artystyczna

F. REINSTEIN, Miodowa 6.

Z powodu zbyt wielkiego nagromadzenia się przedmiotów sztuki i braku miejsca, urządzam

Wyprzedaż Obrazów,

Szkiców, Akwarel i t. p.

po znacznie zniżonej cenie

Wyprzedaż rozpocznie się dnia 14-go b. m. i trwać będzie do dnia 8-go Marca włącznie. 184

Stopniowane wyszywaczki zatrudnienie i zabawa dla dzieci, ułożyła i wyrysowała Zofja z Wilbutowiczów Papłońskich Roszkowska.

Wydane na wyborowym i bardzo mocnym papierze, stanowią miłe i łatwe dla dzieci zajęcie. Przeprowadzona zasada szycia rzędami i wokoło, przytem w obec stopniowania trudności, prawie bez pomocy osób starszych, mogą być wykonywane.

Sprzedaje się pojedynczemi tablicami po 25 kop.—Cała szkoła wraz z opisem kosztuje 1 rs.—Taż sama całość z dodaniem włóczek w 23 kol., podkładką i wyklówaczką 1.75 k.

Są do nabycia w księgarniach: Orgelbranda, Arcta, Gebethnera, Paprockiego, Karabaśnikowa, w magazynach Müllera, Wiśniakowskiego, Szyllera, Niecała № 1, w składach materjałów piśmiennych: Kosińskiego, Marszałkowska 89, Bukowieckiego, Marszałkowska 100, „Fortuna", Świętokrzyska 11.

Skład główny u wydawczyni. 220

Dominium Pęcice

o dwie wiorsty od Pruszkowa, st. D. Ż. W. W., przyjmuje zamówienia na

ZARYBEK

Karpi i Karasi. 226

w Resursie Obywatelskiej

Krakowskie-Przedmieście Nr 64,

jest do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. **11 przedziałów**, suchych, dużych, piwnic, dotąd na składy win używanych.—Wiadomość w Kancelarji Resursy. 228

Stado Wilkoszewice

sprzedaje klacze matki czystej i półkrwi angielskiej, źrebne z ogierami Braconnier i Blond'or. — Bliższa wiadomość: Wilkoszewice przy stacji Dr. Żel. W. W. Gorzkowice. 223

4711
WODA KOLOŃSKA

Tłusty Puder

Puder ryżowy
Puder Veloutine

do twarzy, rąk i skóry.

Nabywać można w wielu **Perfumerjach i Składach aptecznych** w Królestwie. 25R

OGŁOSZENIE.

Kantor Banku Państwa w Warszawie,

Ukazem Najwyższym z daia 10 Lutego r. b., nakazano przystąpić do wykupienia i zamiany 5½% rent, nieumorzonych przez losowanie i w tym celu wypuścić Drugą 4% pożyczkę wewnętrzną na summę nominalną rs. 70,000,000, w obligch na okaziciela lub też imiennych, po rs.: 100, 500, 1,000, 5,000 i 10,000.—Procent od nowych obligów, który liczyć się będzie poczynając od d. 1 (13) Czerwca r. b., wypłaca się co pół roku—1 Czerwca i 1 Grudnia, z potrąceniem 5% podatku. Umorzenie obligów Drugiej 4% Pożyczki Wewnętrznej będzie dokonane w czterdziestu terminach rocznych,, poczynając od 1 (13) Czerwca 1892 r., przez spłatę nominalnej summy po upływie trzech miesięcy od d, olosowania, które odbywać się będzie 1 Marca każdego roku. Summa do umorzenia obligów wyznaczona, nie będzie powiększaną, jak również nie może być przedsiębraną zamiana obligów tej pożyczki przed dniem 1 (13) Czerwca 1899 r.

Nowe 4% obligi będą początkowo wypuszczane wyłącznie dla zamiany 5½% renty, posiadaczom których daje się możność otrzymania przy tej zamianie za każde nominalne 100 rs. w 5½% rentach taką samą nominalną summę 4% obligami, a prócz tego dopłatę w gotowiznie po rs. 7 za każde nominalne 100 rs. i procent należny do rent do dnia 1 Czerwca r. b.

Podania co do zamiany będą przyjmowane przez Kantor Banku Państwa w Warszawie, poczynając od niniejszego ogłoszenia do dnia 28 Lutego (12 Marca) r. b. włącznie, przy podaniach należy przedstawiać renty, które mają być zamienione wraz ze wszystkiemi kuponami, o ile takowe płatne są po 1 (13) Czerwca r. b. Jeżeli zaś renty, które mają uledz zamianie, nie znajdują się w ręku żądającego takowej zamiany, w takim razie należy przedstawić kaucję w wysokości rs. 7 na każde 100 rs. nominalne w rentach, których zamiana jest żądaną i zobowiązać się do przedstawienia wyżej powołanych rent wtedy, kiedy nastąpi ogłoszenie co do wydania oryginalnych 4% obligów nowej pożyczki. Wykupienie 5½% rent gotówką naznaczone jest przez Ministra Finansów na dzień 1 (13) Czerwca r. b. i od tej daty procent od nich liczyć się nie będzie, od tegoż 1 (13) Czerwca rozpocznie się wydawanie wyżej wspomnianej dopłaty przy zamianie, jako też wypłata procentu, należnego do dnia 1 (13) Czerwca r. b. od 5½% rent, które podane zostały do zamiany. Wydawanie nowych 4% obligów, rozpocznie się niezwłocznie po ich przygotowaniu. Część nowej pożyczki, jaka mogłaby się pozostać po zaspokojeniu żądań co do zamiany, będzie realizowaną przez Bank, w cenie nie niższej jak rs. 93 za każde 100 rs. 341r

BRACIA LESSER,

Warszawa, Rymarska Nr 12,

polecają świeżo otrzymane:

Dywany finlandzkie po następujących cenach:

wymiar w arsz.	$\frac{3}{4}\times1\frac{3}{4}$,	1×2,	2×3,	3×4,	4×5.	5×6,	6×8.
Sztuka:	95 k.,	rs. 1 k. 35,	rs. 4 k. 50,	rs. 10 k. 50,	rs. 20,	rs. 45,	rs. 70.

Dywany strzyżone w nowych gustownych deseniach, wymiary następujące:

arsz.	$\frac{3}{4}\times1\frac{3}{4}$,	1×2,	2×3,	3×4,	5×6.
Sztuka:	rs. 3 k. 50,	rs. 5 k. 50,	rs. 12 k. 50,	rs. 40,	rs. 90.

Chodniki finlandzkie, arszyn od kop. 50.
Chodniki jutowe „ „ „ 25.
Chodniki kokosowe „ „ „ 38.
Chodniki dywanowe „ „ „ 50.
Chodniki ceratowe „ „ „ 30.

Również zwracają uwagę na wielki wybór **Ceraty i Skóry amerykańskiej**, jako to: stołową, meblową i ścienną.

Obrusy białe imitujące adamaszek, zastępujące bieliznę stołową, dające się zmywać wodą, w rozmaitych rozmiarach i deseniach. Sztuka od rs. 1 kop. 50.

Wycieraczki kokosowe. 328r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 22 Lutego (6 Marca) r. b., o godzinie 11-ej zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja **in minus** przez opieczętowane deklaracje,

na dostawę w r. 1891 palików i słupków drewnianych dla plantacyj miejskich, od cen w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 265r



Mączka Nestla do karmienia dzieci.

Cena puszki rs. 1.

MLEKO zgęszczone NESTLA.

Cena puszki kop. 85.

We wszystkich **Składach Aptecznych i Aptekach** w Warszawie i na prowincji.
Uważać na stempel niebieski i podpis Aleksandra Wenzel na puszkach.

Główny Agent na Rossję *Alexander Wenzel*

UWAGA. Za prawdziwość mączki i mleka, odpowiadam jedynie w puszkach, zaopatrzonych **niebieskim stemplem i podpisem Aleksandra Wenzla,** agenta na całą Rossję. 15R

HENRYK NESTLÉ w Vévey (Szwajcarja).

Apteka Magistra Farmacji L. Ziemińskiego,

róg Marszałkowskiej i Królewskiej w Warszawie,

wyrabia na najlepszych w tym celu sprowadzanych z Hiszpanji i Francji winach, ***następujące wina lecznicze:***

Chinowe, Rabarbarowe, Rabarbarowo-Chinowe, Koka i Pepsynowe.

Poleca również przetwory słodowe:

Maltz Ekstrakt (słodowy) czysty i takiż Ekstrakt z żelazem, używany w bezkrwistości i blednicy.
Maltz Ekstrakt (słodowy) z Chiną (bez goryczy)—w osłabieniach.
Maltz Ekstrakt (słodowy) z Nadfosforanem wapna—w suchotach płucnych, skrofułach i cierpieniach kości, oraz przeciw ogólnemu wychudnieniu.
Maltz Ekstrakt (słodowy) z Pepsyną (pierwiastkiem trawiącym soku żołądkowego), używany w katarze żołądka i kiszek.
Pigułki przeciw hemorroidom i kaszlowi, z przepisu znakomitego lekarza ś. p. D-ra Malcza i przeczyszczające D-ra Francka.
Ziółka i Cygaretty przeciw astmie.—Pigułki, Pastylki i Syrop przeciw kaszlowi bardzo skuteczne.—Maść leczącą odmrożenie rąk i nóg.—Woda Paryzka D-ra Couvier do oczów.
Liqueur de Goudron w chorobach piersiowych i pęcherzowych zalecany.
Hanikranin przeciw migrenie i newralgji,—niezawodny środek.
Narkodon b. skuteczny środek w bólach zębów spruchniałych.
Odontin w bólach dziąseł i fluksjach.—Eliksiry do zębów i Spirytus D-ra Góreckiego, b. skuteczny w reumatyzmach. 223r

Farbiarnia parowa, Pralnia chemiczna i Dezynfekcja

KAROLA GITNER,

byłego Dyrektora fabryki byłej firmy Judlin.

Dla dogodności Szanownych Klijentów otworzyłem Magazyny: Marszałkowska № 152, Nowy-Świat № 58, Dzika № 5, Długa № 17, Twarda № 7 i Chłodna № 58.

Farbuje i pierze garderobę damską i męzką w całości oraz prutą, jak również: Aksamity, Dywany, Gobeliny, Firanki. Pióra strucie, wstążki, koronki i t. p. przedmioty. Uprasza się Szanownych Klijentów o łaskawe wykupienie nie odebranych przedmiotów z wyżej wymienionych magazynów, z roku 1889 i 1890, najpóźniej do 1-go Kwietnia n. s. 1891 roku, gdyż po upływie rzeczonego terminu nie odebrane przedmioty, złożone zostaną na cel dobroczynny. 206

Syndyk Ostateczny

massy upadłości

Spółki Majstrów Krawieckich.

Stosownie do postanowienia ogólnego zebrania wierzycieli i Sądu Handlowego w Warszawie zawiadamia niniejszem, iż w dniu 19 Lutego (3 Marca) r. b., o godz. 11-ej zrana w Wydziale upadłości Sądu Handlowego w Warszawie, przy ulicy Długiej № 7, przed Sędzią Komisarzem odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację aktywów massy upadłości „Spółki Majstrów Krawieckich", na ogólną summę rs. 1617.—Licytacja rozpocznie się od summy rs. 25.—Przystępujący do licytacji obowiązani są złożyć przed licytacją na ręce Sędziego Komisarza kaucję w ilości rs. 10. Sprzedawane aktywy, składające się z tytułów wykonawczych i rewersów, spis tychże i warunki sprzedaży, przeglądane być mogą codziennie, oprócz dni świątecznych i galowych, od godz. 10 do 3-ej po południu, w Kancelarji Wydziału upadłości Sądu Handlowego w Warszawie, przy ul. Długiej № 7.

A. Strachowicz,
343B **Adwokat Przysięgły.**

MAGAZYN MEBLI 271R

HERMANA REISS,

Plac Zielony, Erywańska № 18,

poleca: gustowne kompletnie urządzenia salonów, buduarów, gabinetów, jadalni i sypialni, od najskromniejszych do najwykwintniejszych, we wszystkich stylach, podług rysunku, oraz pojedyncze sztuki meblowe, umywalnie z pedałami i lustra. Ceny bardzo przystępne.



Do sprzedania KARETA

fabryki W. Romanowskiego, bardzo mało używana.—Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 66, skład lamp 306R

25%

taniej niż w składach **warszawskich** nasiona warzywne i kwiatowe z gwarancją kiełkowania i dobroci sprzedaje **Ogród pomologiczny D-ra Karola Zawady w Częstochowie.** Szczegółowe cenniki nasion drzew owocowych, wysyłają się franco na żądanie. 178

Nauka i wychowanie.

Adela Mieszkowska otworzyła szkołę Froeblowską. Leszno 42. 5541

Adres: Marszałkowska 95. Szkoła Zawodowa dla kobiet Stanisławy Przewóskiej, rozpoczyna kursy, nigdzie dotąd nie wykładanych rzemiosł, druciarstwa, reparacji dzieł sztuki, sztucznego cerowania i innych. Pensjonarki przyjmuje. 5576

A. Szkoła kroju i szycia Leontine, Królewska 31, m. 8. Wyucza najpiękniejszym systemem Worth'a tylko za pomocą kredy i centimetru. Patenty wydaje potwierdzone przez władzę. Przyjmuje z pomieszczeniem niedrogiem. 4891

Adres pierwszorzędnego biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 164r

Adres: Pierwszorzędne biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 520r

Buchhalterji wyucza specjalista S. Rogulski, **upoważniony od władzy.** Marszałkowska 138. 4984

Instytutka ukończyła ze złotym medalem, udziela lekcyj russkiego, francuzkiego, przedmiotów i korepetycyj. Wilcza 12, mieszk. 10, od 4—6 5317

Korepetytor dla przysposobienia ucznia do klasy 3-ej potrzebny na wieś. Wiadomość: Freta № 48, m. 22, od 8—9 wieczorem. 5562

Paryżanka udziela lekcyj konwersacji francuzkiej zbiorowej 3 razy tygodniowo, 2 godziny 3 rs. miesięcznie. Rymarska 16. 5179

Potrzebną jest guwernantka na 3 godziny przed południem. Wynagrodzenie: obiady i rs. 2 miesięcznie. Miodowa 8, w kantorze drukarni. 5584

Potrzebny dobry nauczyciel lub nauczycielka do języków: francuzkiego i niemieckiego. Oferty pod lit. D. A. G. w kantorze Kurjera Warsz. 5478

Potrzebny jest nauczyciel języka russkiego, posiadający świadectwo nauczycielskie. Oferty przesyłać na imię przełożonego szkoły w Zgierzu A. Kowalczewskiego. 5298

Potrzebna angielka na demi-place, do dwóch dziewczynek. Królewska 43, m. 4. 5225

Szkoła prywatna męzka O. Friedberga, Twarda 18. Zapis uczniów codziennie. 5465

Student uniwersytetu doświadczony korepetytor, poszukuje lekcyj za obiady z małą dopłatą, lub za pieniężne wynagrodzenie. Wiadomość: Krucza 31, m. 35, st. Skpw. 597r

Student uniwersytetu, sumienny korepetytor poszukuje lekcyj za smaczne i zdrowe obiady, w okolicach Kruczej. Wiadomość: Krucza 31, m. 48, do 10 rano i od 5—8 wiecz. 596r

W zamian za lekcje muzyki życzę udzielania początków nauk dla dziecka. Oferty składać w kantorze tegoż pisma pod literami L. J. 5563

Zakład freblowski Zofji Garbowskiej. Zielna № 11. 5527

Doniesienia osobiste.

Dla Adeliny Z. list na poczcie. 5551

Dla Werginji № 12 list K. S. na poczcie. 5521

Dla Adeliny Z. i S-ki Niezależny № 3991 listy wysłane. 5522

Kazimiera № 318 raczy odebrać list z poczty. 5585

Stan kawalerski już mi dokuczył, pragnę więc wstąpić w związki małżeńskie, a że nie mam odpowiednich znajomości, muszę tą drogą szukać sobie towarzyszki życia. Jestem młody, inteligentny, posiadam około 2,000 rocznego dochodu, pragnę pojąć za małżonkę pannę nie starszą nad lat 25, przystojną, inteligentną. Posag niewymagalny. Łaskawe oferty proszę przysyłać pod następującym adresem: Wilno, ulica Rudnicka dom Karpowicza, J. W. Boguszewicz. Oferty z fotografjami będą miały pierwszeństwo. Dyskrecja zapewnia się. 5006

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Agronom kawaler, inteligentny, z kilkoletnią praktyką, poszukuje miejsca od 1-go kwietnia. Wiadomość ul. Nowogrodzka № 15, m. 4, od godz. 3—5-ej. 4170

Młoda osoba poszukuje miejsca kasjerki.—Jerozolimska № 37, m. 11. 5250

Gospodyni posiadająca dobre świadectwa, znająca kuchnię, pranie bielizny, poszukuje miejsca na wieś. Oferty Kurjer sub „Gospodyni." 5270

Młody paryżanin, z pięknym akcentem, znający języki russki i niemiecki, poszukuje miejsca. Zgoda 6, mieszk. 8. 5569

Młody człowiek, biuralista, obeznany z przepisami sądowemi i administracyjnemi, doskonale władający językiem russkim, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Oferty w kantorze Kurjera pod W. B. X. 5388

Niemka wykształcona poszukuje pół miejsca. Zgoda 6, mieszk. 8. 5568

Niemka wykształcona ma parę godzin wolnych. Żórawia 11—17. 5505

Niemka poszukuje miejsca do dzieci i do wyręczania pani domu. Wilcza 53, m. 16. 5534

Osoba młoda, inteligentna, znająca gruntownie język russki jakoteż i początki francuskiego i niemieckiego, poszukuje miejsca kasjerki, sklepowej w dużym zakładzie lub t. p. zajęcia. Żórawia 8, m. 3. 5503

Osoba kompletnie uzdolniona w krawieczyźnie życzy sobie przyjąć miejsce do domu prywatnego na przychodnią. Ulica Chmielna № 45, m. 44, drugie piętro. 5513

Panna młoda, porządnej rodziny, poszukuje miejsca sklepowej albo filji. Wiadomość: Karmelicka 28, sklep spożywczy. 5533

Poszukuję miejsca do szycia w prywatnym domu. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. K. L. 5526

Sklepowa galanterji, z kilkoletnią praktyką, poszukuje miejsca. Oferty dla J. S. przyjmuje kantor Kurjera. 5510

Uczeń aptekarski poszukuje miejsca. Wiadomość: Leszno 80, m. 31. 5552

b) Zaofiarowane.

Do magazynu Pauliny Szubert, Marszałkowska 147, potrzebni krawcy damscy. 5375

Dziurkarki do trykotów potrzebne zaraz.—Marszałkowska 150, m. 7. 5481

Do składu węgli potrzebny pisarz z kaucją rs. 200. Wiadomość: Srebrna № 4, od 5-ej do 7-ej. 5590

Francuzka bona potrzebna na wieś. Wiadomość: hotel Saski № 109, codziennie od 9 do 10½ zrana. 5246

Młody człowiek, prawosławny, w wieku lat 18—19, potrzebny do pomocy przy sprzedaży. Wiadomość: Nowy-Świat № 55, w russkiej księgarni A. A. Flegontowa. 5310

Osoba mogąca uczyć kroju i druga strojów, otrzymają darmo pomieszczenie. Nowy-Świat 30, m. 15. 5500

Potrzebny tokarz do zakładu mechanicznego. Krakowskie-Przedmieście № 6. 5473

Potrzebna bufetowa, przystojna i młoda.—Wiadomość w restauracji, róg Niecałej № 5, 1-sze piętro. 5427

Potrzebne są panny do trykotów i krawieczyzny zaraz. Marszałkowska № 145, sklep J. Konarzewskiego. 5462

Praktykanta z dobrej rodziny (chrześcjanina), inteligentnego, z ukończeniem co najmniej 4 klas, posiadającego gruntownie polski, russki i niemiecki, poszukuje Towarzystwo Newskiej Fabryki Nici, ulica Bielańska № 6. 5306

Potrzebna jest zaraz bona-freblówka, do dziecka czteroletniego na wyjazd za granicę, umiejąca nieco po niemiecku, posiadająca dobre świadectwa. Oferty składać w kantorze Kurjera pod „Joanna." 5120

Potrzebna kucharka na wieś z dobremi świadectwami. Jerozolimska 63—10. 5114

Potrzebna panna do haftu białego. Ul. Żelazna 46, m. 41. 5328

Panna służąca, znająca krój i krawieczyznę, potrzebna zaraz. Świadectwa wymagane.—Wiadomość: Miodowa 1, mieszk. 5. 5285

Panny podręczne i uzdolnione potrzebne zaraz do fabryki kwiatów H. Daniłowskiej, Nowy-Świat 42. 5094

Potrzebne podręczne do trykotów oraz uczennice. Bielańska № 21, m. 7. 5258

Potrzebny subjekt z kaucją rs. 300 do składu wódek, obznajmiony w tym zawodzie.—Wiadomość: Marszałkowska № 120, w restauracji, od 3—4-ej po poł. 5251

Potrzebna jest sklepowa z kaucją rs. 100, zaraz. Nowolipie № 47. 5235

Panna, która doskonale i elegancko wykończa staniki, znajdzie zaraz stałe zajęcie za dobrem wynagrodzeniem. Leszno 4, mieszkania 5. 605r

Potrzebna panna do strojów na wyjazd, za dobrem wynagrodzeniem, blisko Warszawy. Adres: fabryka kapeluszy Reczyńskiego, a druga do krawieczyzny. Zastać można między 2 a 3 i od 7 do 9-ej. 606r

Panny podręczne i maszynistki do bielizny damskiej i do negliży, potrzebne są zaraz.—Nowy-Świat № 36, m. 10. 602r

Potrzebna na wieś panna służąca, niemka, w średnim wieku, obeznana z krawieczyzną i gospodarstwem domowem. Żórawia № 25, mieszk. 9, od godz. 6—7-ej. 5545

Potrzebna zaraz zdolna maszynistka do bielizny. Bednarska 17, m. 26. 5547

Potrzebne panny podręczne i do nauki do pracowni Walkiewicz, Podwale 20. 5575

Potrzebna osoba przyzwoita, władająca gruntownie francuskim, znająca robótki, na demi-place, za mieszkanie i całkowite utrzymanie.—Oferty: Kurjer Warsz. pod L. L. 5549

Panny bardzo zdolne staniczarki i upinaczki, zaraz. Zielna 15. 5553

Potrzebna panna kompletnie uzdolniona do szycia bielizny, do domu prywatnego. Śliska 10—5. 5554

Potrzebni: kobieta lub mężczyzna katolik z gotówką 500 rs., do administracji handlu; specjalista biegły do wspólnego założenia przez tegoż wskazanej fabryki, w obszernym, odosobnionym domu, blisko Warszawy, przy rzeczce i lasach. Leszno 40, handel win, od 4 do 6-ej. 5561

Potrzebna zdolna maszynistka do pracowni bielizny, Krucza 47. 5565

Potrzebna panna do krawieczyzny zdolna. Stara Praga, ul. Targowa № 3, m. 4. 5566

Potrzebna dziurkarka do bielizny. Piwna № 35, m. 12. 5483

Panny potrzebne są uzdolnione do dżetów.—Krakowskie-Przedmieście № 2, m. 16. 5511

Potrzebny jest uczeń do handlu win. Krucza № 13. 5596

Potrzebna jest na wyjazd do Łodzi panna zupełnie uzdolniona w krawieczyźnie, głównie do upinania i ubierania staników, posiadająca dobry gust; pożądanem byłoby, aby poprzednio pracowała w większym magazynie.—Wiadomość: hotel Paryski № 68, do godz. 10 zrana. 5595

Potrzebna zdolna maszynistka, podręczne do trykotów. Senatorska 29—27. 5589

Potrzebna krojczyni na wyjazd, bardzo uzdolniona. Wiadomość: Chmielna № 70, m. 18, rano do 9-ej, wieczorem po 8-ej. 5588

Sługa przychodnia (posługa) potrzebna zaraz. Plac św. Aleksandra 10, m. 7B. Pierwszeństwo kobietom młodym, blisko zamieszkałym. 5520

Subjekt potrzebny, umiejący doskonale strzydz i golić, do zakładu fryzjerskiego.—Wiadomość: Trębacka № 4. 5357

Uczeń w składzie materjałów aptecznych może mieć miejsce. Wiadomość w aptece S. Różyckiego na Pradze. 5496

Zarządzający agronom, kawaler, z rekomendacją i kaucją rs. 2,000, znajdzie odpowiednie miejsce. Bliższe szczegóły ul. Krucza № 29, m. 21. 1449

Kupno i sprzedaż.

Adres. Meble z pięciu pokojów pozostawiono tanio do sprzedania. Krucza 21, nad cyrkułem. 13r

Adres malarni i najtańszego w Warszawie składu porcelany St. Mioduszewskiego, ul. Szpitalna 10. 3r

A) Garderoba damska mało używana. Kupno i sprzedaż. Widok 3. 5557

A) Od 2 rs. 50 sukienki trykotowe ładne. Przyjmują się obstalunki na staniki trykotowe (Jersey), żakiety i ubranka dla chłopczyków w ciągu 24 godzin. Królewska № 45, mieszk. 15. 85r

Chodniki jutowe, dywanowe, kokosowe, szpagatowe najtaniej w fabrycznym składzie Kiltynowicza, Mazowiecka № 16, wprost Towarzystwa Kredytowego. 389r

Bardzo ważne! Zawiązawszy bezpośrednie stosunki z najpoważniejszemi firmami antykwarskiemi za granicą i mając zapewnione przybycie do Warszawy wkrótce głównych przedstawicieli tychże, upraszamy posiadaczy przedmiotów starożytnych wyższej wartości, aby raczyli w razie chętnego a korzystnego spieniężenia takowych, nadsyłać wprost do naszej firmy opis rzeczonych starożytności wraz z adresem, a to w celu umożliwienia korzystnego zbytu sprzedającemu, obcemu zaś nabywcy zaoszczędzenia straty czasu.—N. S. Brüner et Comp., firma założona w 1795 roku, hotel Europejski. 470r

Binokle, okulary ściśle zastosowane, najcelniejszych fabryk, w wielkim wyborze, „najtaniej" u optyka Juljana Drehera, Szpitalna 6. Niezamożnym od 50 kop. Przyjmuje reparacje. 3152

Cenna rzeźba stara w marmurze „Głowa Jowisza", naturalnej wielkości, do sprzedania. Zielna 13, m. 5, druga brama. 5128

Czarne wyborowe rękawiczki damskie na 2 guz. para 50 kop., 3 guz. 60 kop., 4 guz. 75 kop., 6 guz. 95 kop., poleca fabryka i magazyn Józefa Lukrec, Tłomackie № 3. 9r

Do sprzedania parawan jesionowy o pięciu skrzydłach, szyby matowe. Wiadomość u stróża, ulica Piwna № 2. 578r

Do sprzedania salonowy garnitur mebli, styl Ludwika XVI, rzeźbiony, masyw, orzechowy, do tego mogą być lustra, gzemsy, rozety, kolumny. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 4, mieszk. 23. 4979

Do sprzedania zupełnie nowy, z fabrycznem poręczeniem, czarny, krótki fortepian najnowszej konstrukcji, 7½ oktaw. Kanonja 4/89, m. 6, od 11 zrana do 4-ej po południu. 5271

Dywany najróżnorodniejsze, kołdry, obicia mebli, serwety, chodniki—największy wybór! najniższe ceny! główny skład Giełżyńskiego: Marszałkowska 137. 156r

Do sprzedania łóżka żelazne i jesionowe, stół jesionowy, krzesła, dwie lampy wiszące, obrazy w czarnych ramach. Orla 9, mieszkania 1. 5592

Do sprzedania kareta dwuosobowa na parę lub też na jednego konia i amerykan. Aleja Ujazdowska № 17, u stangreta Franciszka. 5581

Do sprzedania około 700 sztuk kasztanów od 3—4 łokci wysokości. Administracja majątku Naborowo, przez Zakroczym. 5494

Do sprzedania siodło damskie. Włodzimierska № 2, m. 6. 5564

Deski i słupy zdatne do budowy parkanu kupię tanio. Adres: skład węgla Jeżewskiego, Marszałkowska 97. 5485

Fortepian krótki czarny Kralla-Seidlera, sprzedam. Nowolipie 9, m. 4. 5506

Fortepian o siedmiu oktawach, z angielską mechaniką, z blatem i szprejcami, za rs. 150. Marszałkowska 139, mieszk. 14. 5493

Fortepian 7 oktaw sprzedam za rs. 250.—Złota 38, m. 5. 5528

Fortepian z pięknym, mocnym tonem do sprzedania. Elektoralna № 9, m. 9. 5578

Fortepian Kralla-Seidlera za 230 rs. Długa № 25, lombard. 5579

Fortepian do sprzedania rs. 200. Krakowskie-Przedmieście 64, mieszk. 2. 5348

Fortepian krótki, 7 oktaw, do sprzedania.—Leszno № 24, m. 5. 581r

Firanki tanie, łokieć kop. 15. Firanki tanie, łokieć kop. 19. Firanki tanie odpasowane rs. 2.50. Firanki tanie odpasowane rs. 3, poleca F. Bukowski i S-ka, Wierzbowa № 1. 3815

Fortepian piękny sprzedaję ratami najprzystępniejszemi, gwarantuję, wydzierżawiam. Jerozolimska 84, Strzelecki. 5127

Garnitur mebli w dobrym stanie, roboty Fickiego, tanio do sprzedania. Twarda 27, mieszk. 4. 5263

Garnitur mebli bardzo gustowny, z czarnego drzewa, pluszem bleu gendarme kryty, do sprzedania za umiarkowaną cenę. Wiadomość: Chmielna № 30, stróż wskaże. 5497

Hawelok kortowy męzki, piękny i ciepły, nie noszony, kosztował rs. 22, do odstąpienia za 15. Sosnowa 1, m. 11. 5531

Jest do sprzedania w dobrym stanie maszyna parowa o sile 6 do 8 koni oraz kocioł parowy o sile 10 koni, z buljerem i całą armaturą.—Wiadomość przy ulicy róg Dobrej i Bednarskiej № 54, mieszkania № 34. 5491

Kandelabry, szafy sklepowe, szafki do bielizny. Jasna 2, mieszk. 6. 5580

Kredensy dębowe urzędowej roboty, najnowszego fasonu, oraz przyjmuję wszelkie obstalunki i polerowanie. U stolarza, ulica Pańska 23. 5567

Kredens dębowy rzeźbiony, paletko aksamitne i suknia kaszmirowa do sprzedania. Nowy-Świat № 62, m. 24. 5574

Kasa. Poszukuję 2 kas używanych ogniotrwałych Bothego. Jedna ma być № 1 lub 2, druga 5 lub 7. Oferty w kantorze Kurjera dla F. H. 5095

Kilkadziesiąt tomów powieści polskich i francuskich do sprzedania. Trębacka 4, mieszkania 10. 5254

Komposty z proszkiem otwockim, doskonale urządzane, 900 pudów miesięcznie, tanio z odstawą nabywcy, ze środka miasta; urządzenie i ładowanie w skrzynie wozów sprzedającego. Oferty do kantoru Kurjera „Komposty." 5261

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 600r

Leśne krążki Tatra patentowane są i uprzywilejowane na całą Rosję i Europę. 342r

Leśne krążki Tatra dają 300 godzin przyjemnego balsamicznego aromatu lasów iglastych za 1 rs. 343r

Leśne krążki Tatra usuwają z użycia zwykle drogie i często psujące się rozpylacze i automatycznie same wydzielają aromat leśny. 344r

Leśne krążki Tatra. Najdogodniejszy i najtańszy w użyciu sposób przemienienia zwykłego powietrza w pokojach na balsamiczną atmosferę leśną. 345r

Leśne krążki Tatra stanowią wyłączną własność Warszawskiego Laboratorjum Chemicznego. Dostać można w magazynach tegoż. 346r

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Ul. Marszałkowska 125, Sikorski. 3300

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Chmielna № 37, m. 30, przy rogu Marszałkowskiej. 5253

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki, fortepian. Złota 3, róg Zgody, czwarty dom od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 4759

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na lewo. 5174

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, komody, łóżka, biurka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6. 5148

Maszyny używane, pięknie szyjące, sprzedaję od rs. 12, kupuję, zamieniam. Dzika 20, mieszk. 34. 5200

Masło prawdziwe litewskie sprzedajemy na całe faski od 24 do 26 kop. za funt. E. Wojewódzki et C-o., Marszałkowska 116, (róg Złotej). 481r

Melanżer do czekolady: żelazny ręczny, młynek do gniecenia i czyszczenia kakao i maszyna do obierania migdałów jest do sprzedania. Wiadomość: Ogrodowa 13, w fabryce motorów gazowych. 5507

Masła 3 pudy przysłano do sprzedania. Żórawia 14, m. 26. 5514

Meble do sprzedania tanio, garnitur czarny, szafy, szafki, łóżka, umywalnie, biurka.—Ul. Hoża № 17, u stolarza. 4985

Meble. Z powodu zupełnego zwinięcia magazynu tania sprzedaż mebli: garnitury, otomany, szafy, kredensy, łóżka, umywalnie i inne meble. Mokotowska 59, przy placu św. Aleksandra. 381r

Maszyny do szycia, kamasznicza słupkowa rs. 32, Wilsona nożna 16, Wilsona ręczna 9, mało używane, z gwarancją, u mechanika, ul. Twarda 66. 5313

Meble bordo eleganckie do salonu za 220 rs. Zielna 15, m. 2. 5243

Nowa maszyna Singera znacznie taniej, pończosznicza nowa rs. 60, dwa łóżka tanie.—Marszałkowska 129, fabryka pończoch. 5489

Otomany od rs. 18, szeslong 15. Wspólna 20, od ulicy, tapicer. 5546

Otomanę, szeslong sprzedam tanio. Miodowa 19, m. 1, oficyna prawa. 5209

Obrusy jutowe eleganckie, nadzwyczaj trwałe rs. 1.50, kapy rs. 2, portjery odpasowane 5. Makow, Solna 9. 5587

Owies wyborowy i obroczny sprzedajemy po cenach zniżonych. E. Wojewódzki et C-o, Marszałkowska 116 (róg Złotej). 480r

Pudel biały, tresowany po niemiecku, jest zaraz do sprzedania. Mazowiecka № 4, mieszkania № 7. 5242

Pianino i fortepian najnowszej konstrukcji do sprzedania. Oboźna 9, Fiedler. 5335

Potrzebny jest pilno fotel na kółkach, leciutki, do wożenia chorego po pokojach. Zawiadomienie złożyć proszę: hotel Polski № 14, ulica Długa. 5477

Prasa do kopjowania listów potrzebna, może używana dobra. Oferty: kiosk, Plac Zielony „Prasa." 599r

Palto aksamitne do sprzedania za przystępną cenę. Ogrodowa 19, mieszk. 24. 5540

Russkie i francuzkie nowe powieści, pojedyńczo lub w księgozbiorach, kupuje księgarnia Kolińskiego, Marszałkowska № 122. 4887

Suknie, okrycie sprzedam. Jerozolimska 82, mieszk. 14. 5492

Stół jadalny z krzesłami, szafa ozdobna dębowa, klozety pokojowe do sprzedania. Elektoralna 23, w drugiej bramie. 5556

Świeże nasiona cykorji magdeburskiej, spiczasto-głowiaste, poleca skład nasion H. Friedlendera w Warszawie, Senatorska 32.—Korzenie tej cykorji są do obejrzenia. 5488

Syfony tanio, 8/10 litrowy biały lub niebieski kosztuje 90 kop., 5/10 litrowy 80 kop. Główka syfonowa 48 kop. Niklowanie siedem kop. Ozdobne wyrznięcie firmy na szkle do 50 syfonów osiem kop., wyżej po sześć kop. Rurki szklane pięć kop. Opakowanie bezpłatnie. Szkło syfonowe wytrzymuje 20, główki 30 atmosfer ciśnienia. Materjał dobry, wyrób piękny i trwały. Warszawska fabryka syfonów, Hoża 7. 3479

Szafa oszklona, druga z szufladkami i kontuar z gablotką, prawie nowe, do sprzedania. Rymarska 14, wiadomość u stróża. 5076

Sprzedam za przystępną cenę aparaty z gorzelni parowej najnowszego systemu wraz z młynem i transmisją do sieczkarni i młocarni, wszystko w najlepszym stanie. Obejrzeć można w Siączycach, gub. kaliska. Bliższa wiadomość: Ponętów Górny, pow. kolski, gub. kaliska. Adres: Kosiński, w Ponętowie Górnym. 5291

Tokarnia mała do sprzedania u mechanika. Elektoralna 11. 577r

Wino Morozowicza, czerwone gorące z korzeniami, szklanka kop. 20, codziennie w sklepie własnym, Plac św. Aleksandra 18, w domu W-go Fuchsa. 294r

Wyjeżdżając sprzedaję łóżko, konsolę, szafkę nocną, orzechowe, otomanę, lustro, krzesła i inne rzeczy. Wielka 39—3. 5559

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania pianino zupełnie nowe, a także garniturek mebli za 25 rs. Żórawia № 1, m. 10. 5074

Z powodu wyjazdu są do sprzedania za przystępną cenę meble z fabryk zagranicznych do trzech pokojów. Wiadomość codziennie od godziny 12—5-ej, róg Alei Ujazdowskiej 35, Wilczej 2, mieszk. 6. 5307

Zupełna wyprzedaż wianków, klatek, latarni, zabawek i naczyń kuchennych, po cenie niżej kosztu, z powodu zmiany interesu. Szafy sklepowe, fortepian Kralla oraz garnitur mebli z pokrowcami, tanio do sprzedania. Czysta 6, Tarnowski. 5159

Interesa handl. i mająt.

A) Folwark sprzedam, zamienię na dom lub sumę hypoteczną. Hoża 38, mieszk. 27, od 4 do 6-ej. 5070

A) Na kolonje letnie dla instytucyj dobroczynnych bardzo odpowiedni folwarczek z obszernym dworem, cienistym ogrodem, łąkami, pod Warszawą, do sprzedania. Oferty: Kurjer „242." 5582

Do sprzedania w mieście powiatowem restauracja z cukiernią; stacja kolei, cukrownia, pułk wojska. Wiadomość: Chmielna № 38, m. 11, od 3 do 5-ej. 5532

Dom do sprzedania lub wydzierżawienia na letnie mieszkania, składający się z pięciu stancyj (drewniany), przy dużym ogrodzie, za 900 rs. Wiadomość na miejscu w Żyrardowie, przy stacji kolei, u Andrzeja Guraczyńskiego. 5516

Dom do sprzedania przy ulicy Chłodnej № 40, z dochodem brutto rs. 6,400. Wiadomość na miejscu. 5515

Do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich dom wraz z placem, przynoszący przeszło 10% brutto dochodu, przy ulicy Chmielnej. Cena sprzedażna bardzo niska. Bliższych wiadomości zasięgnąć należy przy ulicy Żelaznej № 46, m. 11. 5512

Folwark w Łowickiem, włók 14. do sprzedania, wydzierżawienia. Wiadomość: Warszawa, Leszno 53, mieszkania 16, pomiędzy godz. 3 a 4-tą. 5502

Handel spożywczy, dystrybucja i nafta, w dobrym punkcie, do sprzedania. Wiadomość: Krucza 38, mieszk. 18. 5161

Handel kolonjalno-spożywczo-dystrybucyjny i skład piwa, w punkcie handlowym, do sprzedania. Wiadomość: Grzybowska № 7, u rządcy domu. 5538

Interes fabryczno-przemysłowy, dobrze procentujący, z rozgałęzionemi stosunkami, jest do odstąpienia. Kapitał potrzebny rs. 4,000 lub też potrzebny jest wspólnik z kapitałem do 3,000 rs., ze wspólną pracą. Oferty proszę składać w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. M. B. 604r

Jest do sprzedania dom murowany narożny, z oficynami i ogrodem, w Łowiczu. Wiadomość w Łowiczu pod № 341 i w Warszawie przy ul. Chmielnej № 12, u stróża. 4828

Jest do odstąpienia skład węgli z powodu interesów familijnych. Ul. Prosta № 1, wiadomość w składzie. 5504

Jest do wydzierżawienia zaraz gorzelnia parowa na cztery porządki, w bliskości cukrowni, można pędzić z melassy, od kolei wiorst 16. Wiadomość w Piotrkowie, u adwokata przysięgłego Karola Bronikowskiego. 5248

Magazyn mód w dobrym punkcie do sprzedania zaraz. Wiadomość: Tłomackie 13, mieszk. 1. 5289

Magle do sprzedania. Wiadomość: ul. Bracka 16. 5131

Potrzebny jest wspólnik z pewną decyzją, z kapitałem od 400 do 500 rs. Wiadomość: ul. Twarda № 23, m. 30. 5537

Pralnię kilkanaście lat egzystującą wynajmę. Wiadomość: ulica Nowomiejska 19, u stróża. 5519

Pięć dorożek (wszystko prawie nowe powozy) parokonnych, eleganckich, pierwszej klasy, pięć par sani petersburskich z odpowiednią także prawie nową krakowską uprzężą, odpowiedniemi 13-ma końmi i wogóle całe gospodarstwo, dostatnio i zasobnie zaprowadzone, do sprzedania każdego czasu. Objąwszy to gospodarstwo, można je długi czas bez wkładu prowadzić, wszystkiego bowiem są zapasy, j. t. dyszle, orczyki, kół 30 i t. p. Wiadomość: ul. Sienna № 17, m. 2, po godzinie 3-ej po południu. 5525

Poszukuje się wspólnika do lombardu. Oferty proszę zostawiać w Kurjerze Warsz. dla „100 Lombard." 5524

Przedsiębiorstwo pokojów umeblowanych, zawsze wynajętych, do sprzedania. Dochód 140 rs., rozchód 70 rs. miesięcznie. Świętokrzyzka 8, m. 3. 5570

Poszukuję magli do kupienia w dobrym punkcie, w środku miasta, zaraz. Oferty pod literami A. R. H. przyjmuje Kurjer Warszawski. 5555

Plac 4,495 łokci, Dzielna № 73, do sprzedania, w bliskości mającego się budować kościoła, po kop. 77 łokieć. 5484

Pralnia bielizny ze stałą klijentelą z powodu wyjazdu do sprzedania. Freta 28. 5228

Pożyczki 500 poszukuje człowiek zupełnie odpowiedzialny, żydzi faktorzy wyłączeni.— Nowolipie 20, m. 13, od 3—5-ej. 4957

Rubli 6,000 do wypożyczenia na 1-szy numer po Towarzystwie domu w Warszawie. Oferty w Kurjerze Warsz. pod „M. R. 14." 5572

Rybołówstwo złożone z 10-iu sadzawek, urządzone, zarybione i mogące być bardzo tanim kosztem powiększone, o 3 wiorsty od stacji drogi nadwiślańskiej, jest do wydzierżawienia na dłuższy przeciąg czasu. Bliższa wiadomość: ul. Krucza № 29, m. 21. 1448

Szkoła 4-ro klasowa męzka jest do odstąpienia w większem mieście.—Wiadomość skład Win F. Pawłowskiego, Chmielna róg Brackiej. 276r

Sklepik do sprzedania dobrze procentujący. Wiadomość: ulica Grzybowska № 77, mieszkania 1, w każdym czasie. 4802

Skład mąki i legumin do sprzedania. Wiadomość: Chłodna № 2, w sklepie. 5318

Sklep do sprzedania spożywczo-tabaczny.— Piekarska № 1, w kawiarni. 5352

Sklep spożywczy jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Smolna № 19. 598r

Sklep spożywczo-dystrybucyjny i norymbersko-galanteryjny do sprzedania. Ordynacka 7. 5508

Sklep spożywczy sprzedam tanio. Ul. Leopoldyny № 7. 5499

Sklep spożywczy do sprzedania. Leopoldyny № 15. 5548

Szynk do odstąpienia. Wiadomość: ul. Złota № 16, w restauracji. 5550

Uwaga. W Sielcach, za rogatką Belwederską, do sprzedania lub wydzierżawienia posesja z dobremi zabudowaniami i ogrodem, zdatna na propinację, szynk, restaurację, mleczarnię lub proceder fabryczny. Stacja tramwajów nowobudującej się linji będzie przed samą tą posesją. Wiadomość u K. Mantey, Świętokrzyska 8. 5571

Z powodu słabości do sprzedania dystrybucja z galanterją i wiktuałami, komorne 13 miesięcznie, sklep z pokojem. Wiadomość: Podwale № 19. 4942

Z powodu wyjazdu jest zaraz do odstąpienia interes fabryczno-handlowy z wyrobioną klijentelą. Do kupna potrzebne są 4,000 rs.— Wiadomość: ulica Marszałkowska № 56, mieszkania 17. 5333

Z kapitałem rs. 5,000 przystąpię do współki interesu handlowego solidnego lub nabędę takowy. Oferty poważne: kantor Kurjera „Marek 5000." 5539

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia magazyn w dobrym punkcie, z wyrobioną klijentelą, od lat kilku egzystujący, za przystępną cenę, zaraz lub od Wielkiej Nocy. Wiadomość: Podwale № 3, „Adela." 5529

Lokale.

Do wynajęcia każdego czasu świeżo odrestaurowane 2 mieszkania, składające się z 19 pokoi, w razie żądania mogą być podzielone na mniejsze mieszkania, stosownie do życzenia. Wiadomość na miejscu, Aleja Ujazdowska № 17, mieszkania № 2. 5227

Dwa pokoje na dole, w dziedzińcu za sztachetami od frontu, do wydierżawienia od 1-go kwietnia na kantor. Wiadomość u rządcy: Senatorska 35. 5319

Do wynajęcia każdego czasu przy ul. Senatorskiej № 24, w domu skanalizowanym, 6 pokoi, przedpokój, kuchnia, wanna i waterklozet. Wiadomość w składzie materjałów aptecznych Ludwika Spiess i Syna, plac Teatralny. 603r

Grzybowska № 42, w okolicy browarów do wynajęcia od 1 kwietnia 91 r. warsztat kowalski, egzystujący od lat 30 i kołodziejski z mieszkaniami. Bliższa wiadomość: Nowogrodzka № 22, u właściciela domu. 5523

Jeden pokój, z odzielnem wejściem, do wynajęcia zaraz. Karmelicka 14, m. 4. 5591

Krakowskie-Przedmieście 7, mieszkania 28. Trzy pokoje umeblowane, fortepian, obsługa. 5336

Lokal suchy i ciepły, od 8-go kwietnia, 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, góra, piwnica, ogródek, zlew, wodociąg. Nowolipie 41, obok Bazaru. 5140

Mieszkanie z ogrodem, 3 pokoje, przedpokój, kuchnia, werenda—świeżo odnowione do wynajęcia zaraz lub od 1 kwietnia, za rubli 250 rocznie. Okopowa 20/1038f obok Łuckiej. 5530

Mam pokój do odnajęcia dla francuzki lub niemki, warunki dogodne. Nowogrodzka 24, m. 6, od 2—4. 5087

Nowy-Świat № 41, — 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, wygódka, piwnica i góra wspólna, w poprzecznej oficynie, na 1-m piętrze, z wodociągiem i zlewem, do wynajęcia od 1 kwietnia. 433r

Ogrodowa 47, do wynajęcia od 8 kwietnia r. b. 4 pokoje, przedpokój i kuchnia, same w sobie, komórka, piwnica, w oficynie na 1-m piętrze. Cena przystępna, wiadomość u właściciela. 5544

Obszerny plac zwany Prater przy ulicy Jerozolimskiej, wraz z dwoma drewnianemi domami do wynajęcia od 1 lipca r. b. Bliższa wiadomość: Jerozolimska № 16, w kantorze wprost młyna parowego. 5476

Od 1-go kwietnia r. b. do wynajęcia przy ulicy Złotej № 55, — 5 pokoi z przedpokojem i kuchnią, może być z ogrodem owocowym. Wiadomość u właściciela domu. 5281

Osoba potrzebująca pokoju słonecznego z meblami i usługą przy ul. Świętokrzyzkiej, raczy złożyć ofertę poste-restante pod M. M. 5269

Od 1-go kwietnia pokój duży, cichy odnajmę. Żórawia № 33, m. 17, od 12—3. 4842

Pokój z meblami, usługą i samowarem, od 1 marca do wynajęcia. Ulic Marszałkowska № 139, m. 5. 5486

Pokój suchy i widny zaraz do wynajęcia za 8 rs. miesięcznie. Królewska 49, mieszkania 19. 5542

Pokój umeblowany elegancko, usługa, samowar, opał, do wynajęcia od 1 marca. Sienna 3, mieszkania 6. 5431

Pokój parterowy, widny, zaraz z meblami, usługą, samowarem, obiadami, do umowy. Żórawia 23, m. 25. 5498

Poszukuje zaraz 2-ch obszernych stancji na dole lub pierwszem piętrze. Oferty pod „Zaraz" przyjmuje kantor Kur. Warsz. 5482

Pokój frontowy, umeblowany. do wynajęcia, może być z życiem. Bracka 9, 2-e piętr. 5415

Pokój do wynajęcia. Wiadomość: Niecała 12, w sklepie M. Rybińskiej. 5479

Pokój pierwszo-piętrowy; wejście przedpokojem; wygody podług żądania. Ulica Złota 4—4. 5583

Pokój umeblowany, opał, usługa, do wynajęcia zaraz. Grzybowska 17, m. 3. 5086

Poszukuje się domku w ogrodzie lub mieszkania 6 do 7 pokoi z kuchnią—w okolicy Marszałkowskiej, od Królewskiej do Wilczej. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. H. W. 5224

Poszukuję od kwietnia lub lipca trzy większe lub cztery mniejsze pokoje, przedpokój, kuchnia, piętro 2-e najwyżej, w okolicy Marszałkowskiej. Oferty szczegółowe przyjmuje kiosk przy kolei Warszawsko-Wiedeńskiej dla J. 576r

Przyokopowa 30. Od 1-go kwietnia w pałacyku na parterze 5 pokojów z werendą obszerną na ogród. Wiadomość: Mokotowska 41, u rządcy. 5097

Poszukuje się 2-ch pokoi frontowych, parterowych, na kantor księgarski, w okolicy Brackiej, Szpitalnej, Mazowieckiej, Chmielnej. Oferty z ceną do Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26, dla „Księgarni." 580r

Pokój, do wynajęcia z meblami przy familji, dla kobiety przyzwoitej, lub mężczyzny wiekowego. Nowy-Świat № 16, m. 23. 5189

Pokój umeblowany, jest do wynajęcia od 4 marca. Orla № 2, parter. 5273

Sklepik z dużym pokojem za rs. 12 miesięcznie. Zytnia 4. 5215

Sklep z kuchnią do wynajęcia każdego czasu. Ogrodowa 46, stróż wskaże. 5234

3 pokoje, kuchnia do wynajęcia od 1 kwietnia. Nowy-Świat № 12. 5090

6 pokojów z wszelkiemi nowoczesnemi wygodami. Ulica Zielna № 41, dom za Nowo-Zielną. 4933

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy, potrzebujące dyskrecji bez legitymacji. Zaopatrzona utensyljami gwarantującemi zdrowie położnic, udziela porad swojej specjalności. Słabość, umieszczeuie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne. Chłodna 24. 4262

Akuszerka S. P. z dyplomem warszawskiego uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja zabezpieczające zdrowie położnic,—udziela porady w zakresie swej specjalności, paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Przyjmuje na słabość. Chmielna 33, mieszania 17. 5558

A) Portfele teki, pugilaresy, portsigar, portmonetki, woreczki, poduszki, buty walonkowe, pantofle, kalosze, poleca fabryka kufrów, waliz, toreb Breymeyer, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 4137

„Dymienie kominów." Usuwąmy za pomocą własnych nowo wynalezionych wentylatorów od 5 rubli za sztukę, z ustawieniem i gwarancją.—Firma „Gudronit." Osuszanie mieszkań, A. Ciszewski, budowniczy i S-ka. Wierzbowa № 6. 4895

Karta pobytu wydana na imię Estelle Hemmery została zgubioną. Łaskawy znalazca raczy zwrócić takową rządcy domu: Włodzimierska № 16. 5381

Kantor mamek. Zgoda № 6. 4671

Kaszel natychmiast ustępuje od Drażetek z apteki F. Dziechcińskiego, Krakowskie-Przedmieście № 59, wprost resursy obywatelskiej. 546r

Massażystka przyjmuje chorych od godz. 1-ej do 4-ej codziennie. Ulica Wspólna 23—7. 5173

Młoda mężatka ze świeżym pokarmem poszukuje dziecka. Sosnowa № 3. 5487

Najtańsze ubiory męzkie i materjały na takowe poleca krawiec Chmurczyński. Nowogrodzka 30. 4377

Nadrabianie pończoch 30 kop.; tamże skarpetki od 30 kop. Świętokrzyzka 35. 5342

Oszczędność. Najpiękniej odświeża, przerabia, pierze chemicznie, farbuje odzież męzką, źle skrojonej nadaje formę modną. Pierwszy zakład reparacyjny. Marszałkowska № 143. — Jan. 5577

Przemysłowa № 31. Lombard, daje zaliczki na różnego rodzaju powozy, sanki i t. p. 4930

Przemysłowa № 31. Lombard, daje zaliczki na konie. 4930

Przemysłowa № 31. Lombard, daje zaliczki na uprząż 4930

Przemysłowa № 31. Lombard, daje zaliczki na różne maszyny. 4930

Przemysłowa № 31. Lombard, daje zaliczki na meble. 4930

Przemysłowa № 31. Lombard, daje zaliczki na fortepiany. 4930

Przemysłowa 31. Lombard, daje zaliczki na przedmioty dużej objętości. 4930

Przemysłowa № 31. Lombard, daje zaliczki na wszelkie towary. 4930

Psom Australskie mydło Restytucyjne. Mierosławski, Elektorzlna 5. 571r

Pontra czarnego przybłąkanego nabyłem od stróża. Właściciel za zwrotem kosztów odebrać może, jeszcze miesiąc. Leszno 44, m. 17, od 3—4. 5459

Potrzebny fortepian na codzienne parogodzinne egzercytowanie się. Cena i adres pod „W. K." w Kurjerze. 5195

Robię suknie podług najświeższych żurnali od rubli trzech. Żórawia 45, m. 2. 5141

Suknie przyjmują się do roboty w magazynie Bogusławskiego. Żabia 4. 5593

Wyżymaczki specjalne naprawia najtaniej z gwarancją roczną parowa fabryka obsadek do piór stalowych „Copernicus," z oddziałem pod zarządem Emanuela Gołaszewskiego galanterji metalowej. Ogrodowa 46. 3354

Uczę strojów, rs. 4 miesięcznie. Kurs 3 miesiące. Ciepła 14, m. 11. 4315

!Zawiadomienie! Znany od lat wielu z cen najniższych magazyn potrzebnych w gospodarstwie artykułów, (tak zwany praktyczny Bazar) T. Kozłowskiego, przeniesiony został tak: № 1 z Senatorskiej z domu Neprosa, jak i № 2 z Brackiej, do jednego tylko na Wierzbową № 8, wprost Niecałej (gmach Teatru), poleca: Papiery listowe z monogramami i herbami, (których komplet 3,000 sztuk na stali jedyny w Warszawie). Tamże nadeszły: oczekiwane „Bukiety Makarta i Palmy" do dekoracji salonów, oraz wieńce suszone i metalowe paryzkie. Sprzedaż hurtowa i detaliczna. Przyczem uprasza się zwrócić uwagę na adres: Wierzbowa 8,—gdyż żadnej filji magazyn nie posiada! 5501

80 kopiejek pończochy bez szwu fil d'Ecosse, nie wypierające, najlepszego gatunku, bawełniane 55, wybór skarpetek; znaczenie bielizny—resztę wyrobów wełnianych 50% niżej kosztu. Fabryka medalowana. Marszałkowska 129, oficyna. 5490

100 Kapeluszy żałobnych z woalami, od rubli 4. 537r

50 Sukien od rubli sr. 13. Ubiory pośmiertne. Kapy. Czepki. Pantofle oraz wieńce z szarfami. 538r

X Kompletne pogrzeby, przewożenie zwłok, za doliczeniem tylko 6—10 procent komisowego. Trumny metalowe i drewniane gwarantowanej trwałości w Warszawskiem przedsiębiorstwie pogrzebowem Fijałkowskiego, Senatorska 26, wprost kościoła. (Proszę zwracać baczną uwagę na firmę). 539r

W drukarni *Kurjera warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 14 (26) Февраля 1891 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).